

Bałtyk jest w Polsce. Bałtyk jest w Europie.

<http://baaltyk.org.pl/>



Biuletyn informacyjny nr 8

styczeń – marzec 2010

Wsparcie udzielone przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego, a także budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych

Spis treści

Od Autorów	3
Z życia projektu: Bałtyk jest w Polsce. Bałtyk jest w Europie.	4
Polskie organizacje pozarządowe w sprawie Zielonej Księgi. Zrównoważone rybołówstwo musi być oparte na szacunku wobec funkcjonowania ekosystemów morskich i rzecznych..	4
Wspólna Polityka Rybacka - interwencja	4
Sprawozdanie ze Spotkania Rady Partnerstwa dla Bałtyku – Postępy Bałtyckiego Planu Działań (BSAP) - 9 marzec 2010 roku, Warszawa.	5
Działania na rzecz poprawy stanu środowiska morskiego Bałtyku w zakresie eutofizacji - Krajowy Plan Wdrożenia Bałtyckiego Planu Działań	8
Obszary chronione polskiego Bałtyku - stan obecny i plany na przyszłość	13
Bałtycki Plan Działania – historia, założenia i działania w celu ochrony zasobów Morza Bałtyckiego.....	14
Sprostowanie dotyczące artykułów z biuletynu 6 i 7	18
Środowisko i ochrona przyrody	19
Ryf Mew- spotkanie na temat ewentualnej ochrony	19
Warto chronić foki	21
Bałtycki Szczyt w Finlandii	21
Kontenery z toksycznymi substancjami zaginęły na Bałtyku.....	22
Poparcie KE propozycji ochrony tuńczyka błękitnopłetwego w ramach Konwencji CITES	22
Odkryto 5 000 nowych gatunków morskich!.....	22
AMBER. Nowy projekt badawczy w Helu	23
Narodziny Jadrinki	24
Morświny we Wrzeszczu	25
Urodziny o świcie.....	26
Nocny poród.....	26
Bałtyckie morświny będą podsłuchiwane. Wystartowała SAMBAH.....	26
Foki pod kontrolą USG	27
Rybołówstwo i wędkarstwo	28
Jest EURO 2012 będzie też Eurofish	28
Niechciany tuńczyk?	28
Topnieją ceny ryb.....	28
Przetwórstwo ryb liderem w Europie.....	29
Środowiskowe i społeczne kryteria dostępu do zasobów ryb	29
Już po rybnych zniwach	29
Śledź nie dla każdego	29
Śródlądowa Oś(ć).....	29
Miliard do wzięcia na połowy ryb.....	30
Szwedzi i estończycy sprzedają dorsze w Ustce	30
Co czeka polskich rybaków po "trójpolówce"	30
Połowy będą dla wszystkich?.....	30
Inne.....	31
Strategiczne ożywienie w Regionie Morza Bałtyckiego.....	31
Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego.....	34
Jakość handlowa ryb.	41
Transport morski a zmiany klimatyczne	41
Czy dno Bałtyku jest pod kontrolą?	41

Od Autorów

Szanowni Państwo,

przekazujemy w Wasze ręce kolejny Biuletyn naszej kampanii. Tym razem znajdziecie w nim Państwo m.in. relacje ze spotkania Rady Partnerstwa dla Bałtyku, które miało miejsce na początku marca w Warszawie.

Informujemy, że niebawem odbędą się kolejne, ostatnie już, warsztaty poświęcone Naturze 2000 na terenach nadmorskich. Zapraszamy 23 marca nad Zalew Wiślany.

Zapraszamy do lektury!

W imieniu swoim i współpracowników,

Dominika Sokulska

Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA

Z życia projektu: Bałtyk jest w Polsce. Bałtyk jest w Europie.

Polskie organizacje pozarządowe w sprawie Zielonej Księgi. Zrównoważone rybołówstwo musi być oparte na szacunku wobec funkcjonowania ekosystemów morskich i rzecznych

Popieramy reformę Wspólnej Polityki Rybackiej, która położy kres nadmiernym i kłusowniczym połowom, umożliwi sprawiedliwe i równomierne korzystanie ze zdrowych zasobów ryb oraz zapewni równowagę ekosystemów mórz i zlewni wpadających do nich rzek.

Dokument zawierający stanowisko znajdziecie Państwo na stronie internetowej naszego projektu pod adresem:

<http://bałtyk.org.pl/index.php/z-kraju-i-ze-wiata/148-rownowaone-ryboowstwo-musi-by-oparte-na-szacunku-wobec-funkcjonowania-ekosystemow-morskich-i-rzecznych-polskie-organizacje-pozarzadowe-w-sprawie-zielonej-ksigi>

Wspólna Polityka Rybacka - interwencja

Na prośbę koalicji polskich POE oraz szwedzkiej organizacji pozarządowej zajmującej się sprawami rybołówstwa FISH podjęliśmy interwencję na szczeblu rządowym w sprawie Wspólnej Polityki Rybackiej. Interwencja dotyczyła poparcia w reformie WPRyb lepszych instrumentów kontroli oraz głosu w sprawie prawnego wyłączenia artykułu dot. zawieszenia i anulowania wspólnotowej pomocy finansowej dla sektora rybołówstwa.

Wystosowane zostały stosowne pisma, z racji naszego zaangażowania w sprawy Bałtyku. Od kilku lat prowadzimy działania związane z ochroną środowiska Morza Bałtyckiego oraz dążeniem do zrównoważonego rozwoju rybołówstwa. Bierzymy czynny udział w spotkaniach dot. Reformy Wspólnej Polityki Rybackiej i orientujemy się w potrzebach tego sektora. Zależy nam również na zmianach prawnych, potrzebnych, a wrecz koniecznych w sektorze rybołówstwa, stąd nasza reakcja na pojawiające się na horyzoncie możliwości zmian instrumentów kontroli rybolowstwa oraz zmian regulacji prawnych. Mamy nadzieję, iż nasz głos, słyszalny również w tej interwencji, wpłynie pozytywnie na zmiany w sektorze rybołówstwa i pozwoli nazwać rybołówstwo na Morzu Bałtyckim rybołówstwem zrównoważonym.

Z dokumentami możecie się Państwo zapoznać na stronie internetowej naszej kampanii

<http://bałtyk.org.pl/index.php/z-kraju-i-ze-wiata/154-wspolna-polityka-rybacka-interwencja>

Sprawozdanie ze Spotkania Rady Partnerstwa dla Bałtyku – Postępy Bałtyckiego Planu Działań (BSAP) - 9 marzec 2010 roku, Warszawa.

Dominika Sokulska, Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA

W dniu 9 marca 2010 roku odbyło się kolejne spotkanie Rady Partnerstwa dla Bałtyku. Tym razem dotyczyło oceny postępów Bałtyckiego Planu Działań (Baltic Sea Action Plan – BSAP). W imieniu organizatorów spotkanie rozpoczął Radosław Gawlik. Przypomniwał, że ostateczna wersja Planu została przyjęta podczas uroczystej narady Ministrów Środowiska krajów nadbałtyckich w dniu 15 listopada 2007 roku w Krakowie, oraz że wszyscy wiążemy duże nadzieje, że program ten pomoże przywrócić równowagę ekologiczną w naszym Morzu.

Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA zaprosiło następujących prelegentów:

- Katarzyna Kamińska, Wydział Zarządzania Zasobami Morza Bałtyckiego, Departament Rybołówstwa, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi –Prelekcja: BSAP – historia, założenia i działania w celu ochrony zasobów Morza Bałtyckiego,
- Andrzej Ginalski, GDOŚ, Departament Obszarów Natura 2000 – Prelekcja: Obszary chronione polskiego Bałtyku – stan obecny i plany na przyszłość,
- Małgorzata Marcinkiewicz - Mykieta, GIOŚ, Departament Monitoringu i Informacji o środowisku – Prelekcja: Działania na rzecz poprawy stanu środowiska morskiego Bałtyku w zakresie eutrofizacji – Krajowy Plan Wdrożenia Bałtyckiego Planu Działań.

W trakcie dyskusji Mira Stanisławska – Meysztowicz (Fundacja Nasza Ziemia) pytała czy jest plan progów wodnych na rzekach, które będą przyjazne rybom łososiowatym oraz o plany Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi w stosunku do problemu kłusownictwa. Katarzyna Kamińska odpowiedziała, że nie ma informacji, żeby ministerstwo pracowało nad tymi planami, ponieważ kwestie te leżą w gestii RZGW.

Artur Furdyna (Towarzystwo Przyjaciół Rzek Iny i Gowienicy) ponownie zwrócił uwagę na duży problem jakim jest budowa hydroelektrowni. Poruszył także temat zablokowanej ustawy przeciwdziałającej połowom NNN (Prezydent skierował ustawę do Trybunału Konstytucyjnego i czekamy już od blisko roku na jego rozstrzygnięcie).

Profesor Krzysztof Skóra (Instytut Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego) poruszył temat współpracy międzyministerialnej. Zaproponował trójstronną współpracę pomiędzy Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwem Środowiska i Ministerstwem Infrastruktury. Spytał o działania wobec BSAP, które nie są tylko dopasowywaniem do wymagań UE, ale są inicjatywami polskimi. Zwrócił uwagę, że powinny być brane pod

uwagę inicjatywy lokalne. Polska powinna dopisać działania w kierunku odnawiania tarlisk poprzez poprawę stanu rzek, a nie zarybianie. Zaznaczył, że sektor rybacki oczekuje zarybiania, ale dla dobra zasobów powinniśmy zadbać o kondycję siedlisk ryb. Zwrócił także uwagę na nieefektywność WPRyb – jest ona różnie rozumiana przez różne grupy społeczne (np. rybak, ekolog). Odniósł się także do ograniczania presji na zasoby dorsza – powinny być skuteczne kontrole połowów.

Radosław Gawlik (Stowarzyszenie Ekologiczne EKO-UNIA) spytał o tryb przełożenia BSAP na działania UE. Katarzyna Kamińska wyjaśniła, że ustalenia unijne mają charakter ogólny, Forum HELCOM ds. Środowiska i Rybołówstwa działa lokalnie, koordynuje wdrażanie zaleceń unijnych w danym regionie. K. Skóra zwrócił uwagę, że Polska nie jest dobrze reprezentowana w ww. Forum (aktualnie są reprezentanci sektora rybackiego, Ministerstwa Rolnictwa – brakuje Ministerstwa Środowiska i NGO's).

Anna Dębicka (WWF) pytała o sposób tworzenia planów ochrony (otwarte czy zinstytucjonalizowane?). A. Ginalski poinformował, że przewidziane jest współuczestnictwo zainteresowanych stron. Jest projekt, że będą to rozbudowane konsultacje społeczne. Plan ochrony ma wysoką rangę – jest tworzony na kilka lat, wobec czego konsultacje powinny być mocno rozbudowane. Również Ustawa o ochronie przyrody nakłada taki obowiązek na sprawujących nadzór (Urzędy Morskie), którzy to będą prowadzić procedury. K. Skóra zwrócił uwagę na konieczność zatrudnienia w Urzędach Morskich większej ilości osób wyedukowanych w kierunku biologicznym i ekologicznym.

W części dyskusji poświęconej stanowi wód M. Marcinkiewicz – Mykieta wyjaśniła, iż w strukturach HELCOM wszystkie dane, a więc również ściekowe, podawane są w jednostkach na dane państwo – nie ma niestety przeliczenia danych per capita.

Prof. Tomasz Linkowski (Morski Instytut Rybacki w Gdyni) zwrócił uwagę, że „normalne” rybołówstwo nie może być podawane jako sektor zanieczyszczający stan wód. Wyjątkiem są fermy rybne. Poinformował również, że na spotkaniu w Szwecji organizowanym przez Fundację Baltic 2020 ekolodzy zaproponowali odezwę do organizacji zajmujących się ochroną Bałtyku postulującą ograniczenie presji na dorsza. MIR-owi udało się inicjatywę zablokować. Profesor stwierdził, że jest to metoda mająca negatywne skutki ekonomiczne i nie posiadająca uzasadnienia naukowego.

A.Furdyna zwrócił uwagę, że największym beneficjentem zasobów wodnych jest rolnictwo (60%), a następnie przemysł (20%) i gospodarka komunalna (10%). W ostatnich latach rolnictwo przeżyło transformację – mamy bardzo duże gospodarstwa, które decydują o ilości spływów nawozów, o stanie rzek. Na terenach z wielkoobszarowym rolnictwem

eutrofizacja wzrosła w sposób znaczny. W sektorze tym stosuje się szeroką gamę środków chemicznych, niestety środki te są często używane niezgodnie z zaleceniami producenta. Zwrócił uwagę na niedostateczny stopień monitoringu przez jednostki państwowe.

K. Kamińska pytała czy oprócz monitoringu eutrofizacji Polska będzie wdrażać w najbliższym czasie monitoring innych czynników. M. Marcinkiewicz – Mykieta odpowiedziała, że w pierwszej kolejności po eutrofizacji nastąpi monitoring substancji niebezpiecznych, natomiast w planach jest reszta segmentów.

A. Ginalski pytał o realne możliwości ograniczenia biogenów w wodach. M. Marcinkiewicz – Mykieta odpowiedziała, że Uniwersytet Gdański zrobił scenariusz redukcji na modelu ekosystemowym – według symulacji w 2030 roku powinna nastąpić redukcja na poziomie 9%.

R. Gawlik wskazał, że Skandynawia zużywa więcej azotu w przeliczeniu na mieszkańca niż Polska. Ale jako Polacy zrzucamy co roku 70% azotu i 32 % fosforu do Bałtyku i musimy uświadomić sobie skalę tego problemu. Polska obiektywnie jest krajem największym i najbardziej zanieczyszczającym Bałtyk. Nie można się tylko wykręcać sposobem przedstawienia/przeliczenia danych. Od wielu lat mówi się o sposobie i problemie oczyszczania wód. Wg danych 80% gospodarstw wiejskich nie ma oczyszczalni ścieków i zanieczyszcza wody. Do tego dochodzą duże fermy rolnicze. W związku z tym na arenie międzynarodowej powinniśmy przedstawiać dane w sposób bardziej dla nas korzystny – w przeliczeniu na mieszkańca, natomiast wewnątrz kraju, dla siebie samych, musimy starać się zredukować poziom zanieczyszczenia wód. M. Marcinkiewicz – Mykieta zaznaczyła, że GIOŚ we współpracy z instytucjami naukowymi chce zbadać także wtórne zanieczyszczenie wód.

A. Furdyna zapytał dlaczego leśnictwo jest wymieniane jako istotnie oddziałujące na zrzut biogenów. Przedstawiciel Lasów Państwowych odpowiedział, że leśnictwo często dopisywane jest do rolnictwa, jednak zużywa mniej ilości chemii. Zagrożeniem jest jednak olej z pił – szacuje się, że rocznie 60 cystem oleju zużywanych jest do pozyskiwania drewna przez pilarzy. Leśnicy starają się wprowadzać do umów zapisy o konieczności używania oleju biodegradowalnego –niestety praktyka wygląda różnie.

Anna Smółka (Polski Klub Ekologiczny) zapytała o system monitoringu dający w przyszłości możliwość egzekucji planów. Zwróciła uwagę, że aktualnie jest „dużo szarych plam”, w których nie ma danych o jakości stanu wód. M. Marcinkiewicz – Mykieta zapewniła, że system monitoringu jest w ciągłej rozbudowie, powstają nowe metodyki i

napływają nowe dane ekologiczne. Do 1 mili morskiej, na tzw wodach przejściowych, monitoring prowadzi WIOŚ, powyżej 1 mili monitoring jest zlecany (MIR + IMGW).

Na zakończenie R. Gawlik podziękował prelegentom za interesujące materiały a uczestnikom za żywą dyskusję. Zwrócił uwagę na pozytywny aspekt powołania obszarów ochronnych na Bałtyku- BSPA - obejmują ok. 10% powierzchni Bałtyku (w Polsce blisko 30 % naszej strefy) oraz na dojrzały, rozbudowany program dotyczący eliminacji biogenów w ściekach pokazany przez GIOŚ.

Streszczenia prelekcji zamieszczone są w Biuletynie informacyjnym nr 8. Z prezentacjami w formie multimedialnej można zapoznać się na stronie kampanii <http://baltyk.org.pl/index.php/remository>

Działania na rzecz poprawy stanu środowiska morskiego Bałtyku w zakresie eutrofizacji - Krajowy Plan Wdrożenia Bałtyckiego Planu Działań

Małgorzata Marciniwicz-Mykieta, Departament Monitoringu i Informacji o Środowisku, Główny Inspektorat Ochrony Środowiska

Bałtycki Plan Działań (BPD) sformułowany przez Komisję Helsińską przyjęty został na Konferencji Ministerialnej, która odbyła się w Krakowie, w dniu 15 listopada 2007 roku, w ramach Konwencji o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego¹ (zwanej Konwencją Helsińską).

Podjęcie prac nad sformułowaniem Bałtyckiego Planu Działań spowodowane zostało złym stanem wód Morza Bałtyckiego i koniecznością ograniczenia stężeń związków fosforu i azotu oraz substancji niebezpiecznych odprowadzanych głównie z lądu do tych wód.

Bałtycki Plan Działań zakłada osiągnięcie dobrego stanu ekologicznego Bałtyku do roku 2021. Główne kierunki działań skoncentrowano na eutrofizacji, substancjach niebezpiecznych, bioróżnorodności i ochronie środowiska naturalnego oraz działalności na morzu, ujętych w czterech segmentach .

Strony, przyjmując BPD, zobowiązały się do opracowania do roku 2010 krajowych programów wdrażania (KPW), przy założeniu, iż programy te zostaną rozpatrzone na spotkaniu ministerialnym HELCOM w maju 2010 r. w odniesieniu do zweryfikowanych celów redukcji ładunków eutrofizujących. Z ustaleń 28. spotkania przewodniczących delegacji HELCOM HOD (9-10 czerwca 2009 r.) wynika jednakże, iż przyjęte w BPD tymczasowe cele redukcyjne dotyczące biogenów nie zostaną zweryfikowane do czasu

¹ Konwencja sporządzona w Helsinkach dnia 9 kwietnia 1992 r. o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego (Dz. U. z 2000 r., Nr 28, poz. 346).

spotkania ministerialnego w 2010 r. Stąd, na obecnym etapie, KPW BPD może mieć jedynie charakter wstępny i w takiej wersji przedstawiony zostanie na spotkaniu ministerialnym HELCOM w maju bieżącego roku. Ostateczne ustalenie celów BPD nastąpi na konferencji ministerialnej w 2013 roku, co wiązać się będzie z koniecznością opracowania docelowego planu wdrożenia BPD.

Realizacja zadań BPD przypisanych Polsce do wykonania wymaga aktywnego uczestnictwa, oprócz resortu środowiska, innych resortów, a zwłaszcza resortu rolnictwa, gospodarki i infrastruktury. Dalsze prace nad KPW będą niezbędne również w świetle wymagań ramowej dyrektywy w sprawie strategii morskiej 2008/56/WE (RDSM), biorąc pod uwagę dążenie państw – stron Konwencji Helsińskiej, należących jednocześnie do UE, do uznania działań w ramach Konwencji za pilotaż w rozumieniu zapisów tej dyrektywy.

Polska, jako Strona Konwencji Helsińskiej o ochronie środowiska morskiego obszaru Morza Bałtyckiego wdraża obecnie na swoim terytorium zalecenia HELCOM odnośnie Bałtyku i obszarów lądowych zlokalizowanych w jego zlewni. Większość tych zaleceń jest zbieżna z zobowiązaniami Wspólnotowymi Polski, umowami międzynarodowymi, głównie konwencjami, które zostały ratyfikowane przez RP oraz z pozostałymi licznymi zobowiązaniami wynikającymi z programów i projektów organizacji, w których nasz kraj zadeklarował swoje uczestnictwo.

Przyjęto więc założenie wykorzystania efektu komplementarności i synergii w pracach nad krajowym planem wdrażania BPD, dążąc do wykorzystania na rzecz uzyskania wymiernej poprawy stanu ekosystemu Bałtyku odpowiednich, funkcjonujących już instrumentów i procesów dotyczących gospodarowania w dorzeczach i na morzu. Jednocześnie założono, iż proces wdrożenia BPD zostanie oparty na właściwości odpowiednich resortów i kompetencji istniejących organów i instytucji.

W aspekcie poprawy jakości środowiska wodnego wiąże się to głównie z procesem wdrożenia Dyrektywy 2000/60/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23.10.2000 r. ustanawiającej ramy wspólnotowego działania w dziedzinie polityki wodnej (zwanej Ramową Dyrektywą Wodną, RDW) i dokumentów z nią powiązanych.

W kontekście ograniczenia eutrofizacji Polska wdraża m.in. postanowienia Dyrektywy Rady 91/676/EWG z 12.12.1991 r. dotyczące ochrony wód przed zanieczyszczeniami pochodzenia rolniczego (Dyrektywy Azotanowej), czego przejawem jest ustanowienie listy obszarów szczególnie narażonych (OSN) i wdrażanie zasad dobrej praktyki rolniczej na tych obszarach. Działania koordynacyjne i nadzorcze w tym zakresie podejmowane są głównie

przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW) oraz Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej (KZGW).

Postanowienia Dyrektywy Rady 91/271/EWG z 21.05.1991 r. dotyczącej oczyszczania ścieków komunalnych (Dyrektywy Ściekowej) są realizowane w oparciu o Krajowy Program Oczyszczania Ścieków Komunalnych (KPOŚK). Działania te mają charakter międzyresortowy. Biorą w nich udział Ministerstwo Infrastruktury (MI), Ministerstwo Gospodarki (MG), Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi (MRiRW), Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej (KZGW) oraz Inspekcja Ochrony Środowiska w aspekcie kontroli efektywności podejmowanych rozwiązań, a przede wszystkim samorządy realizujące zadania inwestycyjne ujęte w KPOŚK.

W zakresie ograniczania depozycji zanieczyszczeń z atmosfery istotne znaczenie mają działania realizowane m.in. w ramach Konwencji w sprawie transgranicznego zanieczyszczenia powietrza na dalekie odległości z 1979 r. W latach 1988-2003 przygotowano i wdrożono osiem protokołów stanowiących akty wykonawcze Konwencji Genewskiej, w tym Protokół z Göteborga dotyczący ograniczania emisji zanieczyszczeń zakwaszających i eutrofizujących środowisko. Działania te zostały wzmocnione wdrażaniem prawa wspólnotowego, m. in. Dyrektywy 2001/81/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23.10.2001 r. w sprawie krajowych poziomów emisji dla niektórych rodzajów zanieczyszczeń powietrza (Dyrektywy Pułapowej), Dyrektywy 2001/80/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 23.10.2001 r. w sprawie ograniczenia niektórych zanieczyszczeń do powietrza z dużych obiektów energetycznego spalania (Dyrektywy o dużych źródłach spalania), Dyrektywy 94/63/WE ws. kontroli emisji lotnych związków organicznych (LZO). Działania w tym zakresie są wynikiem współpracy międzyresortowej, zwłaszcza Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Gospodarki.

Nadrzędnym strategicznym celem segmentu ds. eutrofizacji Bałtyckiego Planu Działań jest Morze Bałtyckie niezagrażone przez eutrofizację. Realizacja celu uwarunkowana jest przede wszystkim stopniową redukcją ładunków azotu i fosforu odprowadzanych do Bałtyku przez Państwa – Strony Konwencji HELCOM, których terytorium zlokalizowane jest w całości lub częściowo w zlewni rozpatrywanego akwenu. Tabela zamieszczona poniżej, zawiera wstępne szacunkowe całkowite wielkości redukcji ładunków azotu i fosforu (przy uwzględnieniu wszystkich źródeł pochodzenia biogenu w wodach morza), dla poszczególnych krajów i których weryfikacja nastąpi do 2013 roku.

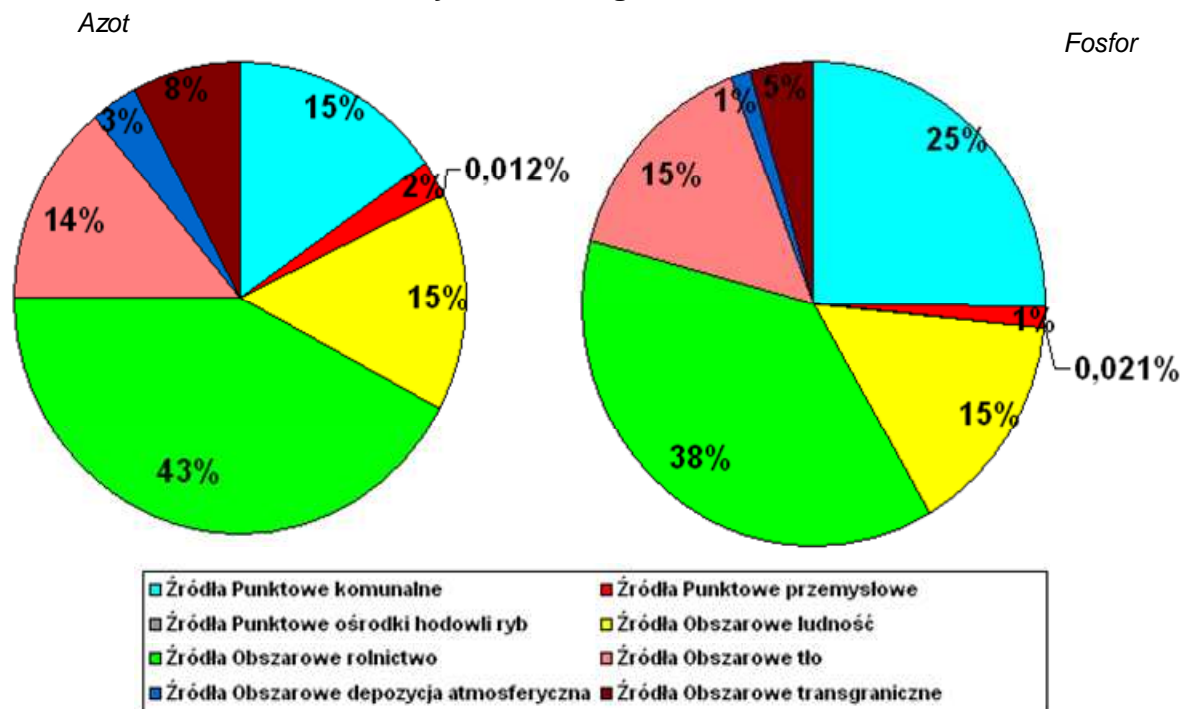
Tab.4.1 Zestawienie całkowitych wstępnych wielkości ładunków azotu i fosforu określonych w BPD do redukcji dla poszczególnych państw-stron Konwencji Helsińskiej do 2021 r.

Lp	Kraj	Wielkość ładunków biogenów odprowadzanych do Bałtyku wraz z wodami ze źródeł lądowych w 2000 r.		Całkowite wstępne wielkości redukcji ładunków biogenów w wodach Bałtyku, określone do osiągnięcia w BPD do 2021 r.	
		Fosfor [t]	Azot [t]	Fosfor [t] i %	Azot [t] i %
	1	2	3	4	5
1	Dania	1860	58920	<u>16</u> 0,86%	<u>17210</u> 29,21 %
2	Estonia	970	26870	<u>220</u> 22,68 %	<u>900</u> 3,35 %
3	Finlandia	4840	101660	<u>150</u> 3,10 %	<u>1200</u> 1,18 %
4	Niemcy	490	18610	<u>240</u> 48,98 %	<u>5620</u> 30,20 %
5	Łotwa	2210	67490	<u>300</u> 13,57 %	<u>2560</u> 3,80 %
6	Litwa	1900	47890	<u>880</u> 46,31 %	<u>11750</u> 24,53 %
7	<i>Polska</i>	<i>12650</i>	<i>191170</i>	<u>8760</u> 69,25 %	<u>62400</u> 32,64 %
8	Rosja	4620	79190	<u>2500</u> 54,11 %	<u>6970</u> 8,80 %
9	Szwecja	4970	153070	<u>290</u> 5,83 %	<u>20780</u> 13,57 %
	Σ	34510	744870	<u>13356</u> 38,70 %	<u>129390</u> 17,37 %
10	Transgraniczny wspólny ładunek			1660	3780

Szacuje się, że ogółem około 75% ładunku azotu, a także co najmniej 95% ładunku fosforu, wprowadzają do Bałtyku rzeki i tzw. bezpośrednie zrzuty z wodami. Około 25% ładunku azotu pochodzi z depozycji atmosferycznej. Przyczyniają się do tego różne sektory gospodarcze, chociażby energetyka i transport (głównie poprzez emisję NO_x do atmosfery), rybołówstwo.

W przypadku Polski szacuje się, że dominujące znaczenie ma rolnictwo i leśnictwo, zwłaszcza zużycie nawozów zawierających w swym składzie biogeny w powiązaniu z rodzajem produkcji roślinnej a także ścieki bytowe. Zmiany w użyciu nawozów sztucznych w latach 1990 – 2008 w ujęciu statystycznym przedstawiono w tab. 2.5.

Bilans zanieczyszczeń biogenów w 2006 roku



W celu redukcji eutrofizacji realizowane są następujące operacyjne cele ekologiczne:

- stężenia substancji odżywczych zbliżone do poziomu naturalnego,
- przejrzysta woda,
- naturalne rozmieszczenie i występowanie roślin i zwierząt morskich,
- naturalny poziom natlenienia wód.

Powyższe cele będą realizowane m. innymi poprzez ustalenie w 2013 roku maksymalnych dopuszczalnych dopływów biogenów i osiągnięcie tych wielkości do roku 2021 poprzez wdrażanie krajowych programów redukcji biogenów i okresowe oceny ich efektywności. Działania te dotyczą zarówno ładunków biogenów odprowadzanych wodami, doprowadzanych wraz ze ściekami komunalnymi i przemysłowymi, pochodzących ze zrzutów rozproszonych z różnych sektorów gospodarczych (zwłaszcza rolnictwo, leśnictwo i gospodarka wędkarsko-rybacka), jak i depozycji atmosferycznej. Główną rolę w zakresie zmniejszania ładunków substancji biogennej odprowadzanych z wodami pełnić będą działania ujęte w programie wodno-środowiskowym kraju (w tym KPOŚK), w aktualizacjach planów gospodarowania wodami na obszarach dorzeczy oraz warunkach korzystania z wód regionów wodnych i zlewni rzek, opracowywanych zgodnie z ustawą Prawo wodne, transponującą wymagania Ramowej Dyrektywy Wodnej.

Rozwinięta zostanie współpraca międzynarodowa, aby zredukować ładunki docierające do Bałtyku z wodami transgranicznymi z Ukrainy, a przede wszystkim z Białorusi

(szacunkowe ilości to 1 660 ton fosforu i 3 780 ton azotu pochodzącego z terytorium tego kraju). Wspólne inicjatywy będą podejmowane m.in. w ramach projektów dwustronnych lub wielonarodowych, oraz poprzez inne istniejące mechanizmy finansowe i porozumienia międzynarodowe, jak Konwencja EKG ONZ z 1992 r. o ochronie i użytkowaniu cieków transgranicznych i jezior międzynarodowych.

Obszary chronione polskiego Bałtyku - stan obecny i plany na przyszłość

Andrzej Ginalski, Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Departament Obszarów Natura 2000

W chwili obecnej największa część polskich wód Morza Bałtyckiego chroniona jest w ramach sieci Natura 2000. O ile nie ma wątpliwości co do morskiego charakteru ostoi w obrębie wyłącznej strefy ekonomicznej i morza terytorialnego, o tyle problematyczne jest wyselekcjonowanie morskich obszarów Natura 2000 położonych na morskich wodach wewnętrznych, ponieważ brakuje w tej kwestii jednoznacznego stanowiska Komisji Europejskiej które ostoje należy do nich zaliczać.

Dodatkowo, w obrębie dwóch parków narodowych – Słowińskiego i Wolińskiego, znajdują się wody morza terytorialnego, natomiast Nadmorski Park Krajobrazowy obejmuje wody Zatoki Puckiej. Być może planowana w tym roku nowelizacja ustawy o ochronie przyrody umożliwi także tworzenie morskich rezerwatów przyrody.

W listopadzie ubiegłego roku w Sopocie odbyło się seminarium biogeograficzne, podczas którego oceniono kompletność sieci Natura 2000 we wszystkich krajach unijnych na Morzu Bałtyckim. W wyniku eksperckiej dyskusji przedstawiciele Komisji Europejskiej ustalili, iż w polskiej części Bałtyku niezbędne jest powiększenie dwóch obszarów (Zatoka Pucka i Półwysep Helski oraz Ostoja Słowińska), a także utworzenie jednego nowego, obejmującego struktury rafowe w okolicy Kępy Redłowskiej. Ponadto należy uzupełnić i skorygować oceny siedlisk i gatunków w Standardowych Formularzach Danych niektórych obszarów oraz przeprowadzić badania dla wybranych gatunków w wodach polskiego Bałtyku.

W chwili obecnej żadna forma ochrony przyrody na morzu nie posiada obowiązującego planu ochrony. W styczniu br. Urzędy Morskie w Gdyni i w Szczecinie oraz Słowiński Park Narodowy złożyły wnioski o dofinansowanie opracowania planów ochrony dla prawie wszystkich (poza Ławicą Słupską a także fragmentami obszarów Wolin i Uznam oraz Delta Świny poza granicami Wolińskiego PN) morskich obszarów Natura 2000. Z uwagi na znaczne rozmiary większości tych obszarów, potrzebę wykonania dodatkowych badań oraz

pilotażowy charakter planów ochrony na obszarach morskich, proces ich tworzenia potrwa kilka lat. Dodatkowo, sytuację komplikuje fakt złożonego nadzoru nad morskimi obszarami Natura 2000 dzielonego między urzędy morskie, regionalne dyrekcje ochrony środowiska i parki narodowe.

W lutym br. w Tallinie odbyło się posiedzenie grupy HELCOM HABITAT działającej w ramach Konwencji Helsińskiej. Dotyczyło ono głównie realizacji Bałtyckiego Planu Działań, zaprezentowana została na nim także ocena kompletności Bałtyckich Obszarów Chronionych HELCOM BSPA (Baltic Sea Protected Areas). Dokonano jej dla obszarów nominowanych przez strony konwencji do lipca 2009 r. Ponieważ od tamtej pory sytuacja diametralnie się zmieniła – obecnie mamy blisko dwukrotnie wyższą liczbę obszarów BSPA zajmujących prawie dwukrotnie większą powierzchnię – opracowanie straciło nieco na aktualności, niemniej jednak zostanie w najbliższym czasie opublikowane.

Warto zaznaczyć, iż w chwili obecnej przekroczono zakładany próg 10% powierzchni Bałtyku mającej osiągnąć status BSPA, ale odsetek ten różni się istotnie w poszczególnych krajach, w których osiąga od 3 do blisko 30%, przy czym tę ostatnią, najwyższą wielkość osiągnęły tylko dwa kraje: Niemcy i Polska. Nasz kraj nominował jako BSPA 9 morskich obszarów Natura 2000.

Bałtycki Plan Działania – historia, założenia i działania w celu ochrony zasobów Morza Bałtyckiego

Katarzyna Kamińska, Główny Specjalista Wydziału Zarządzania Zasobami Morza Bałtyckiego, Departament Rybołówstwa MRiRW, Przewodniczący Grupy HELCOM HABITAT

Od wielu lat stan środowiska Morza Bałtyckiego pogarszał się. Wzrastało zanieczyszczenie substancjami biogennymi pochodzącymi ze ścieków komunalnych i nawozów powodując spadek przejrzystości wody morskiej i spadek zawartości tlenu przy dnie morskim. Rosnący transport drogą morską powodował dodatkowe skażenie wody zanieczyszczeniami pochodzącymi ze statków, a także rosnące zagrożenie wprowadzenia do wrażliwego ekosystemu Bałtyku inwazyjnych gatunków obcych, czy wreszcie przyczyniał się do rosnącego ryzyka katastrof morskich i wycieku ropy. Emisja substancji niebezpiecznych i metali ciężkich z przemysłu prowadziła do niebezpiecznych kumulacji tych pierwiastków w organizmach żywych. Rosnące wykorzystanie przestrzeni morskiej ograniczyło przestrzeń zajmowaną przez naturalne siedliska organizmów Morza Bałtyckiego. W efekcie tych niekorzystnych zjawisk spowodowanych przez człowieka, zaobserwowano pogorszenie stanu

populacji organizmów morskich i drastyczne zmniejszenie obszarów morskich zajmowanych przez naturalne siedliska.

Zalecenia Komisji Helsińskiej mające na celu zwrócenie uwagi na krytyczny stan środowiska Bałtyku i skłonienie państw – stron Konwencji Helsińskiej do podjęcia pilnych działań aby temu przeciwdziałać, nie przyniosły oczekiwanych rezultatów. Konieczne stały się bardziej zdecydowane, spójne i wspólne działania wszystkich państw bałtyckich w celu osiągnięcia właściwego stanu środowiska i ochrony ekosystemów morskich Morza Bałtyckiego. W tym celu, w 2005 r. rozpoczęto działania nad przygotowaniem spójnej strategii działania państw bałtyckich zmierzającej do radykalnej poprawy stanu środowiska Morza Bałtyckiego, biorąc pod uwagę najważniejsze presje człowieka na środowisko morskie takie jak: eutrofizację, rosnącą intensywność transportu morskiego, wzrost zanieczyszczenia substancjami niebezpiecznymi i wreszcie zagrożenie dla różnorodności biologicznej z powodu w/w presji, a także zabudowywania i niszczenia naturalnych siedlisk morskich i rybołówstwa. Strategię tą nazwano Bałtyckim Planem Działania HELCOM (ang. Baltic Sea Action Plan - BSAP). Po prawie trzy letnich negocjacjach szczegółowych zapisów Planu, został on przyjęty przez Ministrów Środowiska państw bałtyckich podczas Narady Ministerialnej HELCOM, która odbyła się w Krakowie w dniu 15 listopada 2007 r. Kolejne trzy lata (2008-2010) przeznaczono na organizację działań na rzecz wdrożenia poszczególnych zapisów Planu oraz na testowanie, które jego elementy wymagają rewizji (ponieważ zostały już zrealizowane, bądź wymagają dłuższego okresu czasu aby uzyskać zamierzony efekt). Okres ten poświęcony był również przygotowaniu Krajowych Planów Wdrożenia BSAP. Natomiast w dniu 20 maja w 2010 r. w Moskwie, planowana jest organizacja kolejnej Narady Ministerialnej Ministrów Środowiska Państw Bałtyckich, poświęconej Bałtyckiemu Planie Działania, której głównym celem jest rewizja i uaktualnienie obecnych zapisów Planu.

Bałtycki Plan Działania, jest złożony z czterech głównych segmentów (przeciwdziałanie eutrofizacji i zanieczyszczeniu substancjami niebezpiecznymi, zapewnienie przyjaznego dla środowiska transportu morskiego i poprawy stanu różnorodności biologicznej). Wskazuje na cele jakie chcemy osiągnąć oraz na działania, które powinny umożliwić osiągnięcie założonych celów np. osiągnięcie środowiska Morza Bałtyckiego wolnego od eutrofizacji poprzez określone działania w rolnictwie, a także sektorze komunalnym i przemysłowym. Oprócz samych działań istotne są również ramy czasowe w jakich należy zrealizować poszczególne działania w celu uzyskania określonych efektów środowiskowych. Dodatkowym elementem Planu są wskaźniki, które mają pomóc w

mierzeniu efektywności poszczególnych działań i zalecenia, które mają wspierać określone działania w poszczególnych segmentach Bałtyckiego Planu Działania. Odrębnym elementem Planu od pozostałych segmentów, jest poprawa stanu różnorodności biologicznej. Osiągnięcie tego celu będzie możliwe tylko w momencie gdy uzyskamy pozytywne efekty działań w pozostałych elementach Planu. Nie będzie możliwe zapewnienie właściwej ochrony różnorodności biologicznej bez ograniczenia eutrofizacji Morza Bałtyckiego, bez ograniczenia zanieczyszczenia substancjami niebezpiecznymi czy bez zapewnienia przyjaznego dla środowiska transportu morskiego (bez rozlewów olejowych i introdukcji inwazyjnych gatunków obcych). Stąd stan różnorodności biologicznej stanowi w swojej istocie element kontrolujący wypełnienie założeń pozostałych elementów Planu.

Aby przedstawić mechanizm działań podejmowanych po przyjęciu Bałtyckiego Planu Działania HELCOM w celu realizacji jego założeń, skupię się na omówieniu niewielkiego jego wycinka jakim jest poprawa stanu różnorodności biologicznej poprzez ochronę zasobów morskich, w tym głównie ryb zarówno tych eksploatowanych przez człowieka w celach komercyjnych jak i tych nie mających znaczenia ekonomicznego. Należy podkreślić, że wszystkie gatunki ryb pełnią ważną rolę w ekosystemie Bałtyku, stąd aby zapewnić właściwą jego ochronę, konieczne jest zapewnienie prawidłowego funkcjonowania wszystkich jego elementów. Ponieważ zarządzanie zasobami ryb poławianych komercyjnie jest zadaniem Komisji Europejskiej, wszelkie działania zmierzające do ich ochrony muszą być uzgadniane i przygotowywane we współpracy z Komisją, powinny być także uzgadniane z Regionalną Radą ds. Morza Bałtyckiego (BS RAC). Niezbędne działania mające na celu poprawę stanu zasobów Morza Bałtyckiego dotyczą zwłaszcza takich elementów jak: przygotowanie i wdrożenie wieloletnich planów zarządzania zasobami ryb poławianych komercyjnie, zwłaszcza takich gatunków jak ryby płaskie, łososie i trocie wędrowne, ograniczenie odrzutów, poprawa stanu populacji ryb poławianych komercyjnie w celu zapewnienia możliwości odnawiania stad w tym zapewnienia niezakłóconych przez rybołówstwo obszarów dla tarła i żerowania narybku, eliminacja nielegalnych połowów, efektywne i pilne wdrożenie wieloletnich planów zarządzania zasobami dorsza i węgorza, poprawa drożności rzek w celu zapewnienia właściwych dróg migracji rydom dwuśrodowiskowym (łososiom, trociom wędrownym, węgorzom i jesiotrom), maksymalne ograniczenie przypadkowego połowu gatunków ssaków i ptaków morskich. W tym zakresie Komisja Helsińska nie ma ani właściwej wiedzy ani pełnych kompetencji by móc zrealizować określone działania. Aby więc możliwa była merytoryczna dyskusja dotycząca poszczególnych w/w elementów Planu, oraz wspólne podjęcie decyzji odnośnie realizacji poszczególnych działań, konieczne stało się

powołanie Forum dyskusyjnego w którym udział brali by zarówno przedstawiciele Komisji Europejskiej, BS RAC, a także państw-stron Konwencji Helsińskiej zarówno ze strony sektora środowiska jak i rybołówstwa. Takie forum (Forum ds. Rybołówstwa i Środowiska - FISH/ENV Forum) powołano podczas narady Grupy ds. ochrony przyrody i różnorodności biologicznej HELCOM HABITAT 10/2008, która odbyła się w Warszawie w dniach 5-9 maja 2008 r. Ustalono, że spotkaniom Forum będą przewodniczyć po równo zarówno przedstawiciele sektora środowiska jak i sektora rybołówstwa (tzw. co-chairing). Dotychczas odbyły się trzy spotkania forum, ostatnie 13 października 2009 r. Poświęcone było głównie takim zagadnieniom jak: Strategia dla regionu Morza Bałtyckiego i priorytetowi 9 Strategii z zakresu rolnictwa i rybołówstwa, a także przygotowaniu tzw. deskryptorów opisujących dobry stan środowiska morskiego w Ramowej Dyrektywie ws. Strategii Morskiej, rozpoczęto także dyskusję nad przygotowaniem wieloletnich planów zarządzania zasobami ryb płaskich, a także zarządzaniu rybołówstwem w morskich obszarach Natura 2000. Spotkanie kolejnego Forum ds. rybołówstwa i środowiska odbędzie się najprawdopodobniej w marcu 2010 r. i będzie dotyczyło kontynuacji w/w zagadnień, jednakże największy nacisk zostanie położony na przygotowanie wytycznych do sporządzania wieloletnich planów zarządzania dla ryb płaskich oraz projektu realizowanego przez HELCOM na potrzeby Komisji Europejskiej mającego na celu ponowną inwentaryzację i klasyfikację rzek łososiowych i trociowych. Inwentaryzacja ta będzie stanowiła podstawę dla sporządzenia wieloletnich planów zarządzania dla łososia i troci wędrownej w regionie Morza Bałtyckiego.

Polska realizuje już szereg działań zapisanych w Bałtyckim Planie Działania HELCOM w zakresie ochrony zasobów, należy jednak podkreślić, że jest to bardzo trudny element Planu ze względu na konieczną współpracę sektora środowiska z sektorem rybołówstwa i rybakami, a ta współpraca nie zawsze układa się dobrze. Za najważniejsze działania jakie dotychczas udało się podjąć należy uznać przygotowanie krajowego planu ochrony i zarządzania zasobami węgorza, działania na rzecz poprawy stanu populacji ryb dwuśrodowiskowych łososi i troci wędrownych poprzez zarybienia, a także działania na rzecz re-introdukcji jesiotra ostronosego (*Acipenser oxyrinchus*). Istotny jest też nasz udział w dyskusjach na rzecz ograniczenia odrzutów, nasilenie kontroli wyładunków dorsza w celu ograniczenia nielegalnych połowów, ograniczenie połowów dorsza w celu zapewnienia poprawy stanu populacji, a także monitorowanie przypadkowego połowu ptaków i ssaków morskich w ramach Programu Monitorowania Przypadkowych Połowów Waleni.

Mam nadzieję, że w przyszłości uda się podjąć bardziej zdecydowane działania zmierzające do wdrożenia zapisów Bałtyckiego Planu Działania HELCOM i poprawy stanu

zasobów Morza Bałtyckiego. Na takich działaniach niewątpliwie wszyscy zyskają. Zarówno rybacy, gdyż będą mieli dostęp do bogatych i zdrowych zasobów ryb, jak i przyrodnicy, gdyż będą mogli się cieszyć piękną i nie zniszczoną przyrodą Morza Bałtyckiego.

Sprostowanie dotyczące artykułów z biuletynu 6 i 7

W biuletynie 6 i 7 zamieściliśmy relacje ze spotkania dotyczącego zapewnienia trwałej i skutecznej ochrony funkcji przyrodniczych Ryfu Mew, które odbyło się w Instytucie Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w dniu 23 września 2009 roku. Do Stowarzyszenia Ekologicznego EKO-UNIA wpłynęło pismo od Pana Michała Kohnke, Radnego Powiatu Puckiego. Mimo naszej propozycji Pan Radny nie napisał sprostowania do artykułu, o co prosiliśmy.

Pana Michała Kohnke, Radnego Powiatu Puckiego, chcielibyśmy przeprosić za nieprawidłowe podanie danych osobowych w Biuletynie na 6.

Środowisko i ochrona przyrody

Ryf Mew- spotkanie na temat ewentualnej ochrony

Artur Furdyna

Dwudziestego stycznia br. w gmachu Urzędu Morskiego w Gdyni doszło do spotkania zorganizowanego z inicjatywy WWF Polska na temat planów ewentualnej formalnej ochrony unikatowego w skali Europy obszaru, jakim jest piaszczysta łacha dzieląca Zatokę Pucką na dwie części. W kolejnych prelekcjach uczestniczący w spotkaniu naukowcy, przedstawiciele rybaków oraz samorządowcy przedstawili swoje opinie na temat samej mielizny, a także planów dotyczących tego obszaru.

Dyrektor Anna Stelmaszyk- Świerczyńska opisała sytuację prawną w kwestii ewentualnych planów zagospodarowania mielizny. Zgodnie z wypowiedziami przedstawicieli UM Gdynia, antropopresja musi być, i będzie, w tym przypadku kontrolowana. Nie wyklucza to jednak odwiedzania tego obszaru przez turystów. W opinii naukowców jest to możliwe, jednak nie w formie pieszych wycieczek, które, przy dużej liczbie uczestników, doprowadzą w krótkim czasie do degradacji tego niesłuchanie cennego obszaru.

„ Jego znaczenie przyrodnicze jest nie do przecenienia dla wielu grup zwierząt”- mówili Iwona Pawliczka i Krzysztof Skóra ze Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego. Historycznie był to obszar atrakcyjny dla foki szarej, szczególnie cenny, bowiem oddzielony od stałego lądu, co zapewniało wypoczywającym zwierzętom spokój. W przeszłości obszar ten był odwiedzany przez ssaki regularnie, o czym świadczą między innymi zapiski o polowaniach na foki. Przy okazji uczestnikom spotkania wytłumaczono różnicę w biologii fok bałtyckich, pomijaną w wielu relacjach. Foka szara *Halichoerus grypus*, najczęściej u nas spotykana, może rozradzać się zarówno na lodzie, jak i na lądzie. Foka pospolita *Phoca Witulina*, rzadka w naszych stronach, odbywa rozród na lądzie, z dala od terenów zamieszkałych przez człowieka. Oba te gatunki nie są więc związane z wielkością pokrywy lodowej, jak mylnie twierdzą przeciwnicy odbudowy populacji tych ssaków w naszym kraju. Jediną bałtycką foką trwale związaną z pokrywą lodową jest foka obrączkowana *Phoca hispida*.

Krzysztof Skóra w swej prelekcji na temat znaczenia Ryfu Mew dla lokalnego rybołówstwa przyznał, że rejon ten jest dla rybaków istotnym rejonem pozyskiwania przynęty dla połowów haczykowych, z racji bogactwa tobiaszy, dobijaków oraz krewetek w tych okolicach. Naukowcy nie dążą do wyłączenia tego łowiska. Sama mielizna była od wieków miejscem odwiedzanym przez rybaków, także, jako miejsce schronienia i zagrożeń z tej

strony nie widać. Istotnym zagrożeniem jest masowa turystyka, która całkowicie zniszczy ten delikatny ekosystem.

Poza fokami jest to jedno z nielicznych stanowisk ptaków siewkowatych opowiadał Szymon Bzoma z GBPW Kuling. Fakt naturalnego izolowania tego obszaru od presji ludzkiej jest gwarantem dalszego występowania tam gatunków, które nigdzie indziej w Polsce nie znajdują spokojnych, pełnych kicziny/ szczątków wodorostów i cząstek organicznych-siedlisko 1210/, plaż. Wzrost antropopresji dla tego delikatnego siedliska jest bardzo niebezpieczny.

Podobnie problem ewentualnego wzmożonego użycia Rybitwiej Mielizny przedstawił Paweł Średziński z WWF Polska. Dzięki naturalnemu utrudnieniu dostępu do tej łąchy, może to być potencjalnie oaza dla fok szarych. Organizacja ta bierze aktywny udział w projektach związanych z czynną ochroną bałtyckich ssaków.

W opozycji do rzeczowych faktów naukowych wypowiadali się przedstawiciele rybaków i samorządowcy. Rybacy nadal nie widzą potrzeby ochrony pewnych, szczególnie cennych części morza, *”jako odwieczni mieszkańcy tej ziemi i użytkownicy zasobów Zatoki Puckiej, sprzeciwiamy się jakimkolwiek formom zaostżenia obecnie obowiązujących przepisów i regulacji dotyczących ochrony przyrody Zatoki Puckiej, a w szczególności Ryfu Mew”*, w czym wtórują im przedstawiciele samorządów wg których *„nie są znane badania dotyczące ptaków na Ryfie Mew, a niektórzy naukowcy kwestionują zasadność restytucji foki szarej”*. Tymczasem prelegenci omawiający przytoczone „argumenty” jasno przedstawili dane naukowe dotyczące tego obszaru. Nie ma się jednak co dziwić tej rozbieżności zdań, skoro w wypowiedzi samorządowcy dają dowód, jak mała jest ich wiedza na omawiane tematy, skoro nie rozróżniają skorupiaków, o których mówią: *„obszar jest do dziś miejscem połowów krabów i tobiaszy”*. Akurat krewetki z krabami niewiele mają wspólnego. Jedne to skorupiaki – dziesięcionogi długo odwłokowe, pozbawione szczypiec, drugie zaś to skorupiaki krótko odwłokowe, z pierwszą parą odnóży kroczących przekształconą w szczypce. Różnica jest ogromna, do tego rybacy w tych okolicach na przynęty używają krewetek, nie krabów.

Dziwi ta koalicja, bowiem to właśnie nieprzemyślane decyzje samorządów, jak wprowadzenie ujść sopockich potoków/zamienionych w kolektory ścieków/ w głąb zatoki Gdańskiej, plaga reaktywacji małych elektrowni wodnych, czy niszczenie trzcinowisk w Zatoce Puckiej/ cenne obszary tarliskowe/ niekonsultowanych z naukowcami, to główne przyczyny stałego pogarszania stanu ichtiocenozy tego regionu. Jednymi z cenniejszych

gospodarczo gatunków ryb w tym regionie są wędrowne łososiowate, których szlaki migracji tarłowych są bezmyślnie niszczone bzdurnymi decyzjami samorządowców. Mimo, że ze strony naukowców widać szukanie kompromisu, , co podkreślił profesor Węśławski, jak choćby **wskazanie przez naukowców alternatywnych źródeł zarobkowania przez wycieczki łodziami dla oglądania fok**, druga strona historycznie reaguje na jakiegokolwiek dążenia do ochrony zasobów. Trudno zrozumieć, dlaczego rybacy nie widzą prawdziwych przyczyn ich pogarszającej się sytuacji. Trudno także pojąć, dlaczego samorzady nie potrafią przekształcić swych planów rozwoju lokalnego w bardziej długofalowe, z wydłużaniem sezonu turystycznego, w miejsce narastającej presji w krótkim okresie lata. Z całej tej dyskusji wyziera usilne kontynuowanie przez społeczność lokalną dotychczasowej metody brania ze środowiska, ile się tylko uda. **Trzeba podkreślić, że zasoby naturalne nie są dobrem należnym tylko lokalnym społecznościom, ale całemu społeczeństwu. Stąd udział w dyskusjach na temat dalszych planów jego „używania” organizacji nazywanych „pro ochroniarskimi” przez niektórych prelegentów.** Pocieszająca jest deklaracja dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni, że liczba uczestników Marszu Śledzia będzie ograniczona do stu osób, jak również fakt zauważenia przez rybaków możliwości generowanych przez kwalifikowaną turystykę, w tym wypadku wędkarstwo.

Warto chronić foki

Foka szara w Morzu Bałtyckim nie powróciła do dawnego stanu liczebnego ani do swoich historycznych siedlisk, m.in. na polskim wybrzeżu, i dlatego tak ważne są działania, które uświadomią Polakom dlaczego powinniśmy ją chronić

Więcej informacji:

http://wyborcza.pl/1,75476,7483758,Warto_chronic_foki.html

Bałtycki Szczyt w Finlandii

Finlandia organizuje 10 lutego w Helsinkach szczyt poświęcony ratowaniu Morza Bałtyckiego, na który zaprosiła szefów państw i rządów krajów bałtyckich. Finowie uważają Bałtyk za najbardziej zanieczyszczony akwen na świecie. Zacieśnienie współpracy w regionie Bałtyku - zwłaszcza wzmocnienie jego ochrony - to jeden z głównych celów rządu Finlandii. Finlandia bierze udział we wdrożeniu pierwszego programu lokalnego Unii Europejskiej, strategii dla obszaru Morza Bałtyckiego, a w lutym 2010 będzie gospodarzem Szczytu Bałtyckiego Planu Działań, (Baltic Sea Action Summit).

Więcej informacji:

<http://www.portalmorski.pl/Finlandia-organizuje-szczyt-w-sprawie-ratowania-Baltykua14798>

<http://www.finland.pl/public/default.aspx?nodeid=42375&contentlan=22&culture=pl-PL>

Kontenery z toksycznymi substancjami zaginęły na Bałtyku

Fiński statek zagubił na Bałtyku trzy kontenery. W jednym z nich znajdowało się pięć ton groźnych dla środowiska substancji.

Wypadek wydarzył się 6 lutego wieczorem na wodach międzynarodowych w pobliżu szwedzkiej wyspy Gotlandii. Fiński kontenerowiec "Linda" płynął z Rotterdamu do Sankt Petersburga w Rosji. Wiadomo, że w zgubionych skrzyniach było osiem ton łatwopalnych chemikaliów, pięć ton chemikaliów klasyfikowanych jako groźne trucizny oraz osiem ton innych produktów chemicznych.

Więcej informacji:

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80277,7535577,Kontenery_z_groznymi_substancjami_zaginely_na_Baltyku.html

Poparcie KE propozycji ochrony tuńczyka błękitnopłetwego w ramach Konwencji CITES

Komisja Europejska zaproponowała, by uznać tuńczyka błękitnopłetwego za gatunek zagrożony wyginięciem i w związku z tym zakazać na świecie handlu tymi cenionymi rybami, które stanowią przysmak w Japonii. Tuńczykowi grozi zagłada ze względu na popularność, jaką cieszy się w Japonii. W formie sushi albo sashimi zjada się tam 80 proc. światowych połowów tych szlachetnych ryb, a cena za sztukę przekracza czasem 100 tys. euro - nieporównanie więcej niż za inne gatunki tuńczyka popularne na całym świecie. Intratny eksport do Japonii na dużą skalę doprowadził do dramatycznego przełowienia. Od 1957 roku światowe zasoby tuńczyków błękitnopłetwych spadły o 75 proc. - alarmują obrońcy środowiska.

Więcej informacji:

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,81048,7590905,KE_za_zakazem_handlu_drogoce nnymi_tunczykami.html

Odkryto 5 000 nowych gatunków morskich!

Ponad pięć tysięcy gatunków stworzeń morskich odkryli naukowcy w ramach projektu zrzeszającego kilkudziesięciu badaczy z całego świata. Odkrycia to plon międzynarodowego projektu badawczego Census of Marine Life.

Więcej informacji:

<http://www.newsweek.pl/artykuly/sekcje/nauka/swiat-wzbogacil-sie-o-piec-tysiecy-nowych-gatunkow,54183,1>

AMBER. Nowy projekt badawczy w Helu

Lech Kotwicki, <http://fokarium.pl/aktu/lastminut/Amber.htm>

W roku 2009 na Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu rozpoczęto realizację kolejnego międzynarodowego projektu badawczego. Jego polskim liderem jest Instytut Oceanologii PAN. Głównym celem projektu AMBER jest oszacowanie dopływu wód gruntowych do ekosystemu morskiego oraz ich wpływ na eutrofizację, organizmy żywe oraz jakość sanitarną wód kąpieliskowych Morza Bałtyckiego. Badania skoncentrowane zostały na strefie brzegowej. W zlewisku Bałtyku zamieszkuje dziś ponad 85 milionów mieszkańców z 9 państw. Do strefy brzegowej główny ładunek zanieczyszczeń organicznych dostaje się rzekami oraz wodami gruntowymi. Ładunek niesiony rzekami, w tym Wisłą i Odrą jest monitorowany regularnie, natomiast nie ma żadnych danych dotyczących ilości substancji biogenicznych i innych zanieczyszczeń chemicznych dostających się do ekosystemu morskiego z wodami gruntowymi. Strefa brzegowa „kontroluje” biogeochemiczną transformację związków węgla, fosforu i azotu dzięki stałej filtracji wody przez przepuszczalne osady piaszczyste. Procesy zachodzące w płytkiej strefie brzegowej, wśród nich naturalna filtracja i przemiana substancji organicznych w proste związki nieorganiczne odgrywają istotną rolę dla człowieka, procesy te prowadzą bezpośrednio do polepszenia jakości wód kąpieliskowych.

Wody gruntowe uważane są za istotne źródło dopływu wód słodkich z lądu do morza, które w znacznym stopniu zmieniają skład biogeochemiczny wód w strefie brzegowej. Wody gruntowe są bogate w biogeny, składniki organiczne i metale ciężkie. Oszacowanie ilości tych komponentów dostających się wodami podziemnymi do wód morskich stanowi obecnie kluczowy element badań związanych z problematyką eutrofizacji mórz. Dodatkowo wody gruntowe wpływają bezpośrednio na bioróżnorodność występujących organizmów zarówno w strefie brzegowej, jak i na lądzie. Pomimo faktów, które świadczą o istotnej roli jaką odgrywają wody gruntowe, stosunkowo niewiele badań zostało przeprowadzonych do tej pory w rejonie Morza Bałtyckiego. Wyjątek stanowią prace prowadzone w niemieckiej Zatoce Eckernförder oraz pilotowe obserwacje wypływu wód gruntowych w Zatoce Puckiej wykonane w latach 90. przez zespół prof. H.Jankowskiej i L.Falkowskiej z Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego.

W projekcie AMBER przewiduje się przeprowadzenie analizy jakościowej wód gruntowych, oszacowanie tempa wypływu (analiza ilościowa) oraz zbadanie ich wpływu na organizmy żywe, makro- i meiofaunę. Głównym obszarem badań będzie rejon Zatoki Gdańskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Zatoki Puckiej i rejonu Helu. Badania terenowe będą prowadzone z wykorzystaniem jednostki pływającej „Professor Albrecht Penck” należącej do Instytutu z Warnemunde oraz łodzi pontonowych będących własnością Instytutu Oceanologii PAN w Sopocie. Dodatkowo badania będą prowadzone w płytkowodnej strefie i na plażach piaszczystych rejonu Helu. Głównymi zadaniami realizowanego projektu są:

- charakterystyka sedymentologiczna osadów oraz identyfikacja źródeł wypływu wód gruntowych,
- tempo wypływu wód gruntowych i ich analiza jakościowa,
- wpływ wód gruntowych na środowisko ożywione,
- bilans hydrologiczny polegający na opracowaniu modelu wypływu wód gruntowych w strefie brzegowej i ich oddziaływanie na geochemię wód kąpieliskowych.

Zadania realizowane będą w ciągu czterech kampanii terenowych w różnych sezonach roku, aby określić zmienność sezonową i czasową badanego zjawiska.

Narodziny Jadrinki

Paweł Bloch, http://fokarium.pl/aktu/lastminut/narodziny_jadrinki.htm

Najstarsza samica w helskim hodowlanym stadzie fok szarych, Unda Marina, już od poniedziałku przygotowywała się do porodu. Wreszcie w środę 09.03.2010r. o godz. 21:07 urodziła młodą fokę. Szczęnię okazało się samicą, której nadaliśmy imię Jadrinka. Imię to w języku kaszubskim oznacza małą rybacką sieć.

Już kilka godzin po porodzie Unda Marina karmiła swoje szczęnię mlekiem. Przez następny miesiąc matka będzie bardzo troskliwie opiekować się swoim dzieckiem, karmiąc je co kilka godzin wysokokalorycznym mlekiem. Unda Marina w naszej placówce urodziła już dziesięć zdrowych szczeniąt.

Niestety, są też wieści mniej radosne. Poprzedniej nocy swojego synka urodziła również foka Agata, która od 2004r. nie zachodziła w ciążę. Z tym większą uwagą wolontariusze i pracownicy Stacji Morskiej obserwowali przebieg ciąży Agaty. We wtorek 9.03.2010r. oznaki zbliżającego się porodu były czytelne, samica poruszała się nerwowo w swojej izolatce. Wreszcie późno w nocy, o godz. 3:35 nastąpiły narodziny. Jednak nie wszystko było w porządku, synek Agaty nie poruszał się, okazało się, że nie żyje. Na podstawie analizy zapisów z kamery video ustalono, iż młoda foka była martwa już w czasie

porodu. Pobrane próbki krwi, które zostały przewiezione do specjalistycznego laboratorium w Gdyni, pozwolą określić przyczynę śmierci malucha.

Inne urodzone w tym roku foki – Jolka i Jantar – mają się dobrze i są regularnie karmione przez swoje opiekuńcze matki. W szczególnie krótkim okresie laktacji u fok szarych, młode muszą szybko przybrać na wadze. Szczenię, ssąc pożywne mleko, przybiera na wadze dziennie około 2 – 3 kg. Jolka dziś (10.03) ważyła 34,9 kg i mierzyła 109 cm długości. Jantar jest nieco lżejszy od przyrodniej siostry, dziś przed południem ważył 29,5kg, mierząc przy tym 113 cm. Podobnego przybierania na masie i wzrostu możemy oczekiwać od Jadrinki. Dziś mierzyła 93 cm i ważyła 16 kg.

Wszystkie urodzone w tym roku foki otrzymały imiona rozpoczynające się na literę „J”. To dziesiąta z kolei litera w alfabecie, a oznacza to, że to już dziesiąty rok porodów szceniąt w naszym fokarium. W tym roku działania w ramach projektu restytucji fok szarych w Bałtyku Południowym wzmocnione są przez partnerstwo z WWF Polska. Wspólnie realizujemy projekt „Wsparcie restytucji i ochrony ssaków bałtyckich w Polsce” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko. W ramach tego projektu zakupione zostaną m.in. nowoczesne nadajniki, które pozwolą nam dokładnie śledzić nasze foki po wypuszczeniu do Morza Bałtyckiego.

Morświny we Wrzeszczu

Klaudyna Sergot, http://fokarium.pl/aktu/lastminut/morswiny_we_Wrzeszczu.htm

W dniu 6 marca 2010r. Edukatorzy Błękitnej Szkoły z Helu odwiedziły Pracownię Kultury Miejskiej w Gdańsku Wrzeszczu. Odbyło się tam spotkanie z dorosłymi oraz dziećmi, którym nie jest obojętny los morświnów, jedynych waleni żyjących na stałe w Bałtyku. Podczas warsztatów uczestnicy wysłuchali ciekawych wykładów na temat biologii i ekologii tych morskich ssaków. Wykład przerodził się w ożywioną dyskusję, gdy zaczęto omawiać problemy z jakimi muszą walczyć te małe walenie żyjące w Bałtyku.

Problem przyłowu morświnów, czyli przypadkowego zaplątywania się w rybackie sieci dotyczy zwłaszcza wód przybrzeżnych, gdzie ssaki te przebywają najczęściej. Używane często, właśnie w pobliżu brzegów, tzw. sieci skrzelowe są wykonane z tak cienkich przędzy, że stają się niezauważalne dla systemu echolokacji tych małych waleni. Morświny, wpadając w sieciowe pułapki, giną w nich, dusząc się z braku powietrza.

Poruszony został również problem znakowania produktów z ryb złapanych za pomocą sieci, które nie zagrażają życiu ssaków morskich, takich jak na przykład delfinów lub morświnów.

Dzięki takiemu certyfikowaniu produktów rybnych mamy pewność, iż w sieciach nie zginął żaden morski ssak. Pragniemy, aby również w Polsce przyjął się ten trend, dlatego edukujemy ludzi, iż mają prawo wyboru zakupu produktu przyjaznego środowisku.

Po wykładzie dzieci zaprojektowały oraz wykonały plakaty informujące o tym jak należy zachowywać się na plaży, by nie szkodzić żyjącym w morzu zwierzętom.

Urodziny o świcie

Paweł Bloch, http://fokarium.pl/aktu/lastminut/urodziny_o_swicie.htm

Środa, 03.03.2010r. to data przyjścia na świat kolejnej – drugiej w tym roku – młodej foki szarej w helskim fokarium. Mamą jest 12-letnia samica Ewa, a narodziny szczeniaka miały miejsce o godzinie 6:11. Przygotowania foczej mamy do porodu trwały kilka godzin, a sam poród około 40 minut. Tegoroczny potomek Ewy to jej szóste zdrowe dziecko. W 2009 roku urodziła Icka, który po okresie kilku miesięcy wraz z przyrodnim bratem, Iskiem, synem Undy Mariny, został wypuszczony na wolność do Morza Bałtyckiego. Podobnie stanie się ze wszystkimi fokami, które przyjdą na świat w tym roku.

Nocny poród

Mikołaj Zybala, http://fokarium.pl/aktu/lastminut/nocny_porod.htm

Kolejny sezon porodowy w fokarium Stacji Morskiej IOUG w Helu rozpoczęła samica o imieniu Ania. Dziś, o godzinie 1:33 w nocy 12-letnia mama wydała na świat kolejne zdrowe potomstwo. Jego ojcem jest 23-letni Bubas. Zarówno matka jak i szczenię czują się dobrze.

Już po trzech godzinach życia młode spożyło pierwszą porcję matczynego mleka. Pierwsze trzy tygodnie życia upłyną mu głównie na jedzeniu tego wyjątkowo pożywnego pokarmu i spaniu. Pozwoli to szczenięciu przybierać na wadze nawet ok. 2,5 kg dziennie.

Po tym czasie mama pozostawi młode własnemu losowi. Kolejne dwa do trzech miesięcy będzie się uczyć pływania, nurkowania oraz polowania na ryby w basenach fokarium. W czerwcu wraz ze swoim przyszłym rodzeństwem, wyposażone w specjalny nadajnik zostanie wypuszczone do Bałtyku w ramach prowadzonego przez SMIOUG i WWF projektu „Wsparcie restytucji i ochrony ssaków bałtyckich w Polsce”. Dane o jego trasach i tempie migracji oraz sytuacjach, w jakich będzie się ono znajdowało, wzbogacą wiedzę o czynnikach determinujących życie młodych fok szarych w naszym morzu.

Bałtyckie morświny będą podsłuchiwane. Wystartowała SAMBAH

Krzysztof E. Skóra, http://fokarium.pl/aktu/lastminut/Sambah_spotkanie_w_Helu.htm

W Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu odbyło się w dniach 21-22.02.2010r. spotkanie grupy roboczej projektu SAMBAH (Static Acoustic Monitoring of the Baltic Sea Harbour Porpoise), międzynarodowego projektu realizowanego przez wszystkie (prócz Rosji) państwa nadbałtyckie w celu uzupełnienia wiedzy o morświnach żyjących w naszym morzu. Projekt koordynuje Szwecja. To największe tego typu badania na świecie.

Spotkanie ma na celu ustalenie szczegółów metod wykorzystywanych podczas badań. Głównymi narzędziami stosowanymi do realizacji projektu będą tzw. POD-y (Porpoise Detectors) - hydrofony nagrywające dźwięki rozchodzące się pod wodą, w tym także odgłosy morświnów. Ponad 300 takich urządzeń zostanie rozmieszczonych w płytkich strefach Bałtyku.

Nadrzędnym celem działań podjętych w ramach projektu jest oszacowanie zagęszczenia oraz rozmieszczenia morświnów w Morzu Bałtyckim. Naukowcy planują zidentyfikować siedliska szczególnie przez nie preferowane oraz miejsca, gdzie działalność człowieka ma na te walenie duży wpływ. Wnioski z projektu mają posłużyć zapewnieniu wypracowania racjonalnych i skutecznych metod ochrony bałtyckich zasobów tych zwierząt. Polskimi beneficjentami dofinansowania projektu z funduszu Unii Europejskiej LIFE+ oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej są:

- Stacja Morska Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu,
- Morski Oddział Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w Gdyni,
- Główna Inspekcja Ochrony Środowiska w Warszawie.

Zakończenie projektu jest planowane na grudzień 2014 roku.

Foki pod kontrolą USG

Tekst: Mikołaj Zybala, http://fokarium.pl/aktu/lastminut/foki_pod_kontrola_USG.htm

W ramach projektu „Wsparcie restytucji ssaków bałtyckich w Polsce” realizowanego przez WWF Polska we współpracy ze Stacją Morską IO UG w Helu, zakupiono przenośny aparat USG. Urządzenie będzie służyć pracownikom helskiej placówki przede wszystkim przy monitorowaniu przebiegu ciąży samic stada hodowlanego oraz znacząco wzbogaci możliwości diagnostyczne zarówno fok na stałe przebywających w helskim fokarium jak i osobników poddawanych czasowej rehabilitacji. Dzięki nowej aparaturze oraz regularnym badaniom możliwe będzie wczesne wykrywanie patologii w budowie i funkcjonowaniu organów wewnętrznych. Pomoże to w skuteczniejszym leczeniu tych zwierząt oraz znacząco przyczyni się do wzbogacenia weterynaryjnej wiedzy.

Rybołówstwo i wędkarstwo

Jest EURO 2012 będzie też Eurofish

EuroFish działa od 2002 r. Powstała podczas Konferencji Pełnomocników Organizacji Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa by wspierać rozwój rybołówstwa w środkowej i wschodniej Europie - w handlu, marketingu, przetwórstwie. Wiceminister rolnictwa Kazimierz Plocke podpisał umowę przystąpienia Polski do organizacji 12 stycznia 2009 r.; potrzebna jest jej ratyfikacja przez prezydenta.

Więcej informacji:

http://www.agronews.com.pl/pl/136,177,6070,jest_euro_2012_bedzie_tez_eurofish.html

Niechciany tuńczyk?

W liście wysłanym 10 lutego br. do Przewodniczącego Komisji Europejskiej, Komisarzy Damanaki i Potočnika, Przewodniczącej Komisji Rybołówstwa Parlamentu Europejskiego oraz do ministrów środowiska i rybołówstwa państw członkowskich UE, Przewodniczący Europêche, Javier Garat i Przewodniczący sekcji rybołówstwo Komitetu COGECA, Giampaolo Buonfiglio nalegają, aby Komisja i państwa członkowskie nie ustępowały pod presją ekologów i nie opowiadały się za wpisaniem tuńczyka błękitnopłetwego do któregośkolwiek z aneksów Konwencji CITES.

Więcej informacji:

http://www.agronews.com.pl/pl/0,12,6433,niechciany_tunczyk.html

Topnieją ceny ryb

Jak długie będą przestoje jeszcze nie wiadomo. Ze względu na mroźną pogodę na razie przestano łowić łososie na haki, tym bardziej, że patroszenie odbywa się na kutrach. W dodatku rynek zachodni, czyli Francja i Anglia, gdzie głównie eksportujemy ten towar, jest nasycony. U nas podobnie, w magazynach zgromadzono bardzo dużo mrożonych ryb. Dlatego cena jest teraz bardzo niska. Rybacy dostają za kilogram łososi tylko 17 złotych. Cena dorszy powróciła już do normy. Gdy śnieżyce uniemożliwiały transport do zachodnich państw, a towar zalegał w magazynach, stawki spadały.

Więcej informacji:

http://www.agronews.com.pl/pl/159,228,6429,0,1,topnieja_ceny_ryb.html

Przetwórstwo ryb liderem w Europie

Zapraszamy do obejrzenia Wywiadu dla AgroNews z Kazimierzem Plocke, Sekretarzem Stanu MRiRW

http://www.agronews.com.pl/agrotv/315.przetworstwo_ryb_liderem_w_europie_dla_agronews_kazimierz_plocke_sekretarz_stanu_mrirw.html

Środowiskowe i społeczne kryteria dostępu do zasobów ryb

Polecamy ciekawy raport składający się ze studiów przypadku w wersji angielskiej przygotowany przez organizacje pozarządowe Pew Environmental Group oraz OCEAN2012.

Więcej informacji:

<http://baltyk.org.pl/index.php/z-kraju-i-ze-wiata/168-rodowiskowe-i-spoeczne-kryteria-dostpu-do-zasobow-ryb>

Już po rybnych żniwach

Tej wiosny po raz pierwszy w historii w Polsce nie odbędą się "śledziowe żniwa" – podaje gazeta.pl. Limit na ten rok został już wyczerpany. Rybacy zapowiadają blokadę portów.

Więcej informacji

http://www.agronews.com.pl/pl/5,19,6683,juz_po_rybnych_zniwach.html

Śledź nie dla każdego

Kiedy kołobrzescy rybacy denerwowali się przed losowaniem prawa do połowu dorsza, ich koledzy po fachu ze Świnoujścia spali spokojnie. Od dawna bowiem tamtejsze kutry nie polują na „Króla Bałtyku”. Nastawili się na drobniejsze ryby. A tymczasem rybacy z Kołobrzegu tegoroczny limit już wyczerpali.

Więcej informacji:

<http://portalmorski.pl/Sledz-nie-dla-kazdegoa15139>

Śródlądowa Oś(ć)

Zachodniopomorscy rybacy są oburzeni tym, że pieniądze z Programu Operacyjnego Ryby trafią także do lokalnych grup rybackich wewnątrz kraju. Ich zdaniem rybołówstwo śródlądowe nie zostało poszkodowane przez unijną restrukturyzację, a związki części uprawnionych osób z tym zawodem są problematyczne.

Więcej informacji:

[http://portalmorski.pl/Srodladowa-Os\(c\)a15088](http://portalmorski.pl/Srodladowa-Os(c)a15088)

Miliard do wzięcia na połowy ryb

Dotacje będą mogli dostać także rybacy śródlądowi. Mimo to może być problem z wydaniem całej kwoty. Polska, obok Rumunii, dostała z Unii największe fundusze na wdrożenie lokalnych strategii rozwoju obszarów rybackich. W Programie Operacyjnym Ryby na lata 2007 – 2013 trafi na ten cel 313 mln euro (1,2 mld zł).

Więcej informacji:

<http://portalmorski.pl/Miliard-do-wziecia-na-polowy-ryba15067>

Szwedzi i estończycy sprzedają dorsze w Ustce

Estończycy i Szwedzi w usteckim porcie handlują rybami z polskim przetwórcami. Cudzoziemskim armatorom opłacało się przepłynąć pół Bałtyku, żeby rozładować u nas swoje ładownie. Wkrótce mają pojawić się znowu.

Więcej informacji:

<http://portalmorski.pl/Szwedzi-i-estonczycy-sprzedaja-dorsze-w-Ustcea15058>

Co czeka polskich rybaków po "trójpolówce"

Spotkanie przedstawicieli związków rybackich z wicedyrektorem departamentu rybołówstwa, które odbyło się wczoraj w Morskim Instytucie Rybackim w Gdyni miało mocno burzliwy przebieg. I trudno się dziwić. Rybacy przyjechali do Gdyni tuż po zapoznaniu się z projektem nowej ustawy o rybołówstwie, który jest już po pierwszym czytaniu w sejmie i który, jak twierdzą, nie był z nikim z ich środowiska konsultowany.

Więcej informacji:

<http://portalmorski.pl/Co-czeka-polskich-rybakow-po-trojpolowce-a15025>

Połowy będą dla wszystkich?

Brak jasnych i klarownych kryteriów podziału kwot połowowych oraz brak konsultacji ze stroną społeczną - to główne zarzuty, jakie związki rybackie stawiają wobec rządowego projektu ustawy o rybołówstwie. W ich ocenie, taka luka w zapisach ustawy może rodzić selektywność i uznaniowość w przyznawaniu tych kwot. Dokument został już przyjęty przez Radę Ministrów i mimo apelu rybaków o zaprzestanie prac legislacyjnych pierwsze czytanie noweli odbędzie się w Sejmie jeszcze w tym tygodniu.

Więcej informacji:

<http://portalmorski.pl/Polowy-beda-dla-wszystkich-a14965>

Inne

Strategiczne ożywienie w Regionie Morza Bałtyckiego

Biuro Prasowe Gabinetu Marszałka Województwa Wielkopolskiego

Marszałek Marek Woźniak otworzył 8 grudnia w Komitecie Regionów w Brukseli organizowaną przez Województwo Wielkopolskie i szwedzki Region Västernorrland konferencję zatytułowaną „Jak Strategia UE dla Regionu Morza Bałtyckiego może ożywić rozwój regionalny?” Celem spotkania było przedstawienie jednego z priorytetowych zagadnień obecnej prezydencji szwedzkiej oraz zbliżającej się prezydencji polskiej.

Strategia Morza Bałtyckiego jest pierwszą taką inicjatywą w historii Polityk Europejskich. Wywrze ona znaczący wpływ na rozwój regionalny wszystkich państw nadbałtyckich. Ponieważ w najbliższej przyszłości planowane jest opracowanie kolejnych strategii rozwoju makroregionalnego, sukces Strategii będzie istotny nie tylko dla basenu Bałtyku, ale również dla pozostałych państw i regionów Unii Europejskiej.

Zapraszając uczestników konferencji - regionalnych oraz lokalnych polityków i ekspertów, a także decydentów z krajów UE i instytucji unijnych - do dyskusji, Marszałek Woźniak wspomniał, że objęcie tego wydarzenia patronatem przez szwedzką prezydencję oraz Komitet Regionów, wzmacnia nasze przekonanie o słuszności i konieczności włączenia władz samorządowych basenu Morza Bałtyckiego zarówno w debatę nad kształtem Strategii, jak i w jej implementację. W powitalnej mowie zaznaczył także, że chcemy, aby wymiana pierwszych doświadczeń i opinii pomogła w określeniu zadań, jakie Strategia Morza Bałtyckiego stawia przed władzami regionalnymi i lokalnymi. „Pragniemy wyrazić swoje oczekiwania, potrzeby i postulaty wobec Komisji Europejskiej oraz koordynatorów Strategii; określić możliwości współpracy i zwrócić uwagę na potencjał drzemący w regionach. Bardzo się cieszę, że przyjęliście Państwo nasze zaproszenie”, mówił Marszałek. Następnie dokonał wprowadzenia do dyskusji „Daje się coraz bardziej zauważyć, iż w wielopoziomowym systemie planowania rozwoju w Unii Europejskiej, w tym polityki regionalnej, istnieje luka między poziomem krajowym i wspólnotowym. Konieczne więc staje się zdefiniowanie polityki rozwoju dla grupy państw, czy regionów oraz zbudowanie efektywnego systemu jej zarządzania. Strategia Morza Bałtyckiego jest pierwszą tego próbą.

Dzięki ostatniemu rozszerzeniu, osiem z dziewięciu krajów nadbałtyckich stało się członkami Unii Europejskiej. Fakt ten, w powiązaniu z czterema swobodami wspólnotowymi: przepływu osób, usług, kapitału i towarów, otworzył nowe, wspaniałe perspektywy - stworzył możliwości, jakich Region Morza Bałtyckiego w dotychczasowej w historii nie posiadał.

Choć jest on obszarem wysoce zróżnicowanym pod względem gospodarczym, środowiskowym i kulturowym, to jednak jego państwa posiadają wiele wspólnych zasobów i wykazują znaczące współzależności. Oznacza to, że działania prowadzone na danym obszarze mogą w efekcie synergii szybko wywrzeć wpływ na inne części Regionu lub cały jego teren. Dlatego właśnie uzasadnione stało się przyjęcie spójnego podejścia strategicznego.

Podstawowe pytanie o sens Strategii Morza Bałtyckiego dotyczy wartości dodanej, jaka może powstać w związku z jej realizacją. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy w budżecie UE nie wyodrębniono na ten cel dodatkowych środków, a realizacja zarówno wszelkich innych polityk, jak i wynikających z nich projektów – wspólnotowych, krajowych, czy regionalnych – już się toczy.

Odpowiedzi na to kluczowe dla powodzenia Strategii Morza Bałtyckiego pytanie szukać należy przede wszystkim w jej priorytetach. Są one ważną wskazówką do - z jednej strony -modyfikacji bieżących działań, by bardziej uwzględnić w nich aspekty bałtyckie, z drugiej zaś – do formułowania przez poszczególne państwa i regiony założeń polityki dla kolejnego okresu programowania, po roku 2013.

Źródłem wartości dodanej Strategii Morza Bałtyckiego może być także promocja różnego rodzaju podmiotów publicznych, czy prywatnych, wpisujących się swymi działaniami w cele Strategii.

Bardzo istotnym aspektem jest korzyść wynikająca z możliwości wspólnego występowania państw i regionów tego obszaru, zarówno w wymiarze wspólnotowym, jak i globalnym.

Zintegrowany charakter Strategii Morza Bałtyckiego może być też ważnym argumentem w dyskusji między zwolennikami polityki spójności, a zwolennikami polityki konkurencyjności. Powodzenie Strategii jest istotnym argumentem za utrzymaniem polityki spójności- ukazując, że można budować konkurencyjność i skutecznie odpowiadać na wyzwania globalne, w ramach zintegrowanego, spójnościowego podejścia do rozwoju. Zwiększanie dobrobytu w regionie, jego dostępności i atrakcyjności, dbałość o ochronę środowiska oraz bezpieczeństwo wyznaczają kierunki działań dla państw i koordynatorów Strategii Morza Bałtyckiego.

Sukces tej inicjatywy zależeć jednak będzie w ogromnej mierze od tego, jak mocno w jej implementację włączy się partnerzy regionalni i lokalni. Wdrażanie innowacji w regionach, bieżąca wymiana wiedzy i doświadczeń, wspólne badania naukowe, współpraca przedsiębiorców, zintegrowane działania na rzecz ochrony środowiska, rozwoju

transportu i turystyki – to narzędzia niezbędne do osiągnięcia celu, to obszary, w których działania władz regionalnych i lokalnych odgrywać będą fundamentalną rolę.

Choć więc znaczna część obszaru interwencji Strategii Morza Bałtyckiego to domena polityk krajowych, znaczącym uczestnikiem jej działań muszą być regiony. Wyraz temu dał Komitet Regionów Unii Europejskiej, w stanowisku przyjętym w kwietniu 2009 roku.

Sądzę, iż regiony powinny dokonać przeglądu między innymi własnych polityk i projektów, by zdefiniować wśród nich te, które są najważniejsze dla Strategii Bałtyckiej i ewentualnie zmodyfikować swe kolejne działania tak, aby wkład bałtycki był w nich największy.

Powinniśmy także rozszerzyć zakres współpracy międzyregionalnej na tym obszarze. I myślę, że niebagatelną rolę w tej kwestii mogą odegrać dotychczasowe doświadczenia. Przykładem jest między innymi współpraca Wielkopolski ze szwedzkim regionem Vasternorrland, którą bardzo sobie cenię i cieszę się, mogąc dać temu dzisiaj wyraz.

W ramach Strategii Morza Bałtyckiego powinniśmy promować i wspierać regionalne i lokalne partnerstwa pomiędzy podmiotami polityki społecznej, przedsiębiorstwami prywatnymi oraz władzami lokalnymi i regionalnymi.

Dlatego już teraz włączamy się jako region w realizację projektów uwzględniających założenia Strategii Morza Bałtyckiego. Przykładem niech będzie JOSEFIN (Joint SME Finance for Innovation) – projekt zakładający wspólne finansowanie małych i średnich przedsiębiorstw na rzecz innowacji.

Jego partnerem wiodącym jest Bank Inwestycyjny w Berlinie, a obok Wielkopolski, uczestniczą w nim partnerzy regionalni z Niemiec, Estonii, Litwy, Łotwy, Norwegii i Szwecji.

Celem inicjatywy JOSEFIN jest wspieranie innowacyjnych małych i średnich przedsiębiorstw z Regionu Morza Bałtyckiego poprzez poprawę dostępu do źródeł finansowania. Doprowadzić ma ona do wzrostu konkurencyjności uczestniczącej w niej firm na rynkach międzynarodowych. Mam nadzieję, że projekt okaże się dobrym przykładem realizacji priorytetów Strategii Morza Bałtyckiego.

Kwestią odrębną, której warto poświęcić uwagę w dzisiejszej dyskusji, jest też bez wątpienia połączenie priorytetów Strategii Morza Bałtyckiego z celami Partnerstwa Wschodniego, co ma szczególne znaczenie w przypadku Białorusi, czy Ukrainy.

Powodzenie Strategii Morza Bałtyckiego, tak jak każdej innej inicjatywy Unii Europejskiej, zależy od stałego kontaktu zainteresowanych, umiejętności słuchania i argumentowania swoich racji. Dzięki takim debatom jak dzisiejsza, wymianie informacji i określaniu potrzeb, wykreować możemy interesujące pomysły na przyszłość i wspólnie

wyznaczyć kierunki działania. Płaszczyznę takich kontaktów bez wątpienia stwarza właśnie współpraca regionalna i lokalna”, mówił Marszałek Marek Woźniak.

W konferencji uczestniczyli politycy i eksperci reprezentujący wszystkie unijne kraje objęte Strategią: Estonię, Danię, Finlandię, Litwę, Łotwę, Niemcy, Polskę i Szwecję.

Strategia UE dla regionu Morza Bałtyckiego

Biuro Prasowe Gabinetu Marszałka Województwa Wielkopolskiego

W następstwie Rozszerzenia Unii Europejskiej, które nastąpiło w 2004 r. osiem z dziewięciu państw nadbałtyckich jest obecnie członkami UE. Bałtyk zaś stał się morzem wewnętrznym Unii Europejskiej a tym samym newralgicznym obszarem dla Unii Europejskiej. Region nadbałtycki ma ogromny potencjał ekonomiczny. Należy do niego osiem państw członkowskich, zamieszkałych przez jedną trzecią populacji UE i wytwarzających jedną trzecią unijnego PKB oraz rosyjska enklawa - Obwód Kaliningradzki. Pod względem dynamiki rozwoju gospodarczego pozostaje w ścisłej unijnej czołówce. Tutaj też krzyżują się szlaki łączące północ, wschód i zachód. Dzięki polskiej i litewskiej granicy, Unia ma nad Bałtykiem bezpośredni kontakt z Rosją. W sąsiedztwie z Obwodem Kaliningradzkim drzemią ogromne lecz wciąż niewykorzystane możliwości gospodarcze i polityczne. Oprócz wielkich szans płynących ze współpracy, pojawiają się jednak także problemy, w tym niebezpieczeństwo katastrofy ekologicznej.



Dlatego też Unia Europejska potrzebuje odrębnej strategii bałtyckiej. W tej sprawie, podczas

listopadowej sesji plenarnej, z inicjatywy fińskiego posła Alexandra Stubba z grupy Europejskiej Partii Ludowej/Chrześcijańskich demokratów, Parlament przyjął specjalne sprawozdanie. Deputowani chcieli by Komisja Europejska sporządziła plan działania uwzględniający szanse i zagrożenia wynikające ze wzmocnionej współpracy ponadgranicznej regionów leżących nad Bałtykiem. Ponadto, nowe inicjatywy powinny stanowić integralną część tzw. północnego wymiaru UE, a więc formy współpracy w basenie Morza Bałtyckiego, która od 1997 roku, po przystąpieniu do UE krajów skandynawskich, stała się jednym z najważniejszych kierunków unijnej polityki, wzmocnionym dodatkowo po wstąpieniu do Unii państw bałtyckich. Wymiar północny miałby uzyskać status wspólnej polityki UE, dlatego też w grudniu 2007 r. państwa członkowskie zwróciły się do Komisji Europejskiej z prośbą o przygotowanie „Strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego”.

W dniu 14 grudnia 2007 r. Rada Europejska na posiedzeniu w Brukseli przyjęła w konkluzjach zapis, który stał się mandatem dla Komisji Europejskiej do podjęcia prac nad Strategią Unii Europejskiej dla regionu Morza Bałtyckiego. Od tego momentu trwają prace nad projektem dokumentu. W tym celu dnia 30 września 2008 r. Danuta Hübner komisarz UE ds. polityki regionalnej i premier Szwecji Fredrik Reinfeldt otworzyli w Sztokholmie konferencję z udziałem przedstawicieli państw członkowskich, organizacji pozarządowych, władz lokalnych i instytucji finansowych, której celem było stworzenie podstaw dla silniejszej i lepiej skoordynowanej polityki dla Morza Bałtyckiego, inaugurując tym samym debatę na temat przyszłej strategii UE dla regionu Morza Bałtyckiego. Natomiast 3 listopada 2008 Danuta Hübner ogłosiła rozpoczęcie szeroko zakrojonych konsultacji online na temat przyszłości strategii UE dla Regionu Morza Bałtyckiego, zachęcając państwa członkowskie, władze regionalne i lokalne, organizacje pozarządowe, organy międzyrządowe i obywateli do wyrażania swoich opinii na temat strategii do dnia 31 grudnia 2008 r. Kolejne konferencje/debaty w sprawie regionu Morza Bałtyckiego odbyły się w Gdańsku (13 listopada), Kopenhadze (1-2 grudnia), Helsinkach (9 grudnia) i Rostocku (5-6 lutego 2009 r.).

Zgodnie z decyzją Komitetu Europejskiego Rady Ministrów podjętą w dniu 3 czerwca 2008 roku za koordynację prac nad stanowiskiem Polski ws. Strategii odpowiedzialny jest Urząd Komitetu Integracji Europejskiej.

Dlaczego Europa potrzebuje wspólnej strategii dla regionu Morza Bałtyckiego?

- Od rozszerzenia w 2004 r. osiem z dziewięciu krajów graniczących z Morzem

<p>Bałtyckim jest członkami Unii Europejskiej (Szwecja, Dania, Estonia, Finlandia, Niemcy, Łotwa, Litwa, Polska). Morze Bałtyckie stało się niemal wewnętrznym morzem Unii. Kraje te mają wspólne dziedzictwo kulturowe oraz prawodawstwo. Stoją również przed wspólnymi wyzwaniami, którym muszą sprostać.</p>
<ul style="list-style-type: none"> • Wśród krajów UE graniczących z Morzem Bałtyckim istnieją duże różnice w rozwoju gospodarczym. Region ten reprezentuje 23% populacji UE (106 mln mieszkańców), natomiast łączny PKB wynosi 16%. Region Morza Bałtyckiego stoi również przed poważnymi wyzwaniami, obejmującymi zmiany demograficzne (starzenie się populacji), wzrost przestępczości zorganizowanej, zanieczyszczenie (wypadki zbiornikowców z ropą, nawozy rolnicze, ścieki z kanalizacji miejskich). Życie morskie w Morzu Bałtyckim zanika, co może spowodować załamanie się całego ekosystemu z powodu braku tlenu.
<ul style="list-style-type: none"> • W sprawie Morza Bałtyckiego przeprowadzono wiele badań, napisano wiele sprawozdań i stworzono wiele planów działania, jednak niewiele z nich dotyczy całego regionu i wszystkich obszarów polityki wpływających na jego przyszły rozwój.
<ul style="list-style-type: none"> • Biorąc pod uwagę liczbę programów UE już działających w regionie Morza Bałtyckiego, istnieje potrzeba zagwarantowania lepszej koordynacji. Tylko w ramach programów polityki spójności Unia, w latach 2007-2013, zainwestuje w regionie 55 mld EUR.

Szanse i problemy

Aby w pełni wykorzystać niewątpliwe atuty basenu Morza Bałtyckiego trzeba sobie jednak wcześniej poradzić z pewnymi niedogodnościami tego obszaru. Największym problemem, z którym muszą zmierzyć się państwa nadbałtyckie jest zanieczyszczenie wspólnego morza. Na zły stan wód Bałtyku składają się zarówno czynniki naturalne jak i działanie człowieka. Niewielka średnia głębokość (58 m) i bardzo utrudniona wymiana wód z otwartym oceanem poprzez Cieśniny Skandynawskie sprawiają, iż nasze morze oczyszcza się bardzo powoli. Choć obecnie wszystkie kraje unijne leżące nad Bałtykiem stosują surowe normy ekologiczne, błędy przeszłości niełatwo jest naprawić. Dodatkowe zagrożenie stanowią spoczywająca na dnie Bałtyku broń chemiczna z II wojny światowej oraz atomowe

okrety rosyjskiej floty bałtyckiej. Ważną sprawą jest więc poprawa sytuacji ekologicznej, zapobieganie wyciekom ropy i substancji toksycznych do Morza Bałtyckiego.

Plan działania – propozycje

Deklarowanym celem Strategii ma być aktywizacja potencjału, który powstał w regionie Morza Bałtyckiego w wyniku rozszerzenia UE w 2004 r. Zgodnie z zapowiedziami, cel ten ma być osiągnięty poprzez realizację następujących priorytetów:

- ochrona środowiska,
- dobrobyt,
- dostępność i atrakcyjność,
- bezpieczeństwo.

Strategia będzie koncentrować się na czterech głównych celach:

- Poprawa stanu **środowiska** regionu Morza Bałtyckiego, które jest największym systemem wód słonawych na świecie. Wśród priorytetów znajdzie się ochrona bogatej bioróżnorodności i opracowanie sposobów zapobiegania zagrożeniom.

Zwiększenie równowagi ekologicznej regionu: Wysoki poziom zanieczyszczeń wpływa na jakość wody, gleby, powietrza i bioróżnorodność. Morze Bałtyckie jest zagrożone przez brak tlenu (eutrofizację), przełowienie, szkodliwe substancje i gatunki inwazyjne. Region boryka się także z problemami związanymi z gospodarką odpadami nuklearnymi i z zapobieganiem powodowanym przez nie zagrożeniom.

- Uczynienie z Morza Bałtyckiego bardziej prosperującego regionu przez wspieranie zrównoważonego **rozwoju gospodarczego**: promowanie innowacji poprzez małe i średnie przedsiębiorstwa; pomoc dla regionu w celu pełnego wdrożenia prawodawstwa UE, w szczególności zasad rynku jednolitego. Są to tylko niektóre możliwe drogi rozwoju.

Zwiększenie dobrobytu regionu: Aby zwiększyć i utrzymać konkurencyjność, osiem państw członkowskich graniczących z Morzem Bałtyckim (Szwecja, Dania, Estonia, Finlandia, Niemcy, Łotwa, Litwa i Polska) muszą współpracować ze sobą, z pozostałymi krajami UE oraz na światowym rynku. Należy promować innowacje poprzez wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, a prawo UE, w szczególności zasady rynku jednolitego, wymaga pełnego wdrożenia.

- Zwiększenie **dostępności i atrakcyjności** regionu dla mieszkańców, dla osób tam pracujących i dla turystów. Region ten potrzebuje lepszych dróg transportowych i poprawy bezpieczeństwa energetycznego przy pomocy połączonych sieci elektrycznych i rurociągów gazowych.

Zwiększenie dostępności i atrakcyjności regionu: Problemem regionu są duże odległości, utrudniające komunikację wewnątrz regionu i z resztą Europy, a także niekompatybilne systemy transportu. Oczekuje się, że do 2020 r. transport towarów w rejonie Morza Bałtyckiego zwiększy się o 60-80 proc., w szczególności transport z Rosji, Azji Środkowej i Dalekiego Wschodu: należy pilnie zająć się tym problemem. Pewne i efektywne dostawy energii to kolejna kwestia priorytetowa, w szczególności w świetle dzisiejszej niestabilności cen energii. Krajowe sieci elektryczne i rurociągi gazowe muszą zostać lepiej połączone.

- Zapewnienie większego **bezpieczeństwa** w regionie, na przykład poprzez wzmocnienie współpracy między państwami członkowskimi przez EUROPOL – Europejski Urząd Policji.

Zwiększenie bezpieczeństwa regionu: Strategia skupia się na zapobieganiu przestępczości zorganizowanej (handel ludźmi i narkotykami, cyberprzestępczość itd.), korupcji oraz na walce z rasizmem i ksenofobią. Strategia przewiduje ściślejszą współpracę policji, a także promowanie zdrowia publicznego i zarządzania w sytuacjach kryzysowych. Bezpieczeństwo działalności gospodarczej, m.in. transportu morskiego, oraz ochrona infrastruktury o kluczowym znaczeniu (sieci transportowych, energetycznych i informacyjnych) to kolejny priorytet.

Poseł sprawozdawca, Alexander Stubb, określił natomiast trzy najważniejsze cele. Po pierwsze, wspierać wymiar północny; po drugie, doprowadzić do uznania basenu Morza Bałtyckiego za priorytetowy obszar wymiaru północnego; po trzecie, upowszechnić świadomość kluczowego znaczenia Morza Bałtyckiego jako takiego.

Aby zrealizować te cele, Alexander Stubb sformułował „dekalog”, jak sam powiedział, najważniejszych z punktu widzenia Parlamentu zadań do wykonania. Najważniejsze z nich to:

- ▶ utworzenie specyficznej linii budżetowej obejmującej działania wchodzące w skład strategii Morza Bałtyckiego;

- ▶ przyspieszenie realizacji istniejących projektów dotyczących wody, powietrza i infrastruktury drogowej (Via Baltica, Rail Baltica);
- ▶ usprawnienie przekraczania granicy, pełne wdrożenie czterech podstawowych swobód unijnych, skuteczniejsze kontrole granicach wschodnich;
- ▶ wyeliminowanie zagrożenia katastrofy ekologicznej;
- ▶ sprzyjać takiemu rozwojowi Obwodu Kaliningradzkiego, który przyczyni się do wyeliminowania plagi alkoholizmu, rozprzestrzeniania wirusa HIV, zagrożenia dla środowiska naturalnego oraz uczyni ten region mniej zmilitaryzowanym i bardziej otwartym;
- ▶ intensyfikacja wymiany kulturalnej i szkolnej

Ponadto zwraca też uwagę na konieczność zwiększenia niezależności UE rosyjskiej ropy i gazu, rozwoju „czystych” technologii energetycznych, rozważenie możliwości stworzenia wspólnego unijnego rynku energii. Podkreśla także konieczność uzgadniania strategicznych decyzji ze wszystkimi partnerami, w tym również z Rosją gdyż strategia może stać się praktycznym sposobem współpracy z Rosją, jedynym nienależącym do UE krajem graniczącym z Morzem Bałtyckim. Należy też zwrócić uwagę na stworzenie wyraźniejszej tożsamości regionu Morza Bałtyckiego, idąc za przykładem Morza Śródziemnego.

W przyjętym przez PE sprawozdaniu posła Alexandra Stubba posłowie podkreślają, że strategia dla Morza Bałtyckiego obejmuje środki, które muszą być wdrożone przez samą Unię Europejską i jej państwa członkowskie, jak również środki wdrażane we współpracy z Rosją. Dlatego wzywają do wprowadzenia osobnej linii budżetowej UE w odniesieniu do strategii dla Morza Bałtyckiego, w miarę możliwości w ramach Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa i Partnerstwa.

Sprawozdanie podkreśla konieczność ochrony i wzmocnienia zasobów rybnych w regionie Morza Bałtyckiego, a także podkreśla potrzebę zmniejszenia uzależnienia tego regionu od energii sprowadzanej z Rosji i zachęca państwa członkowskie regionu do rozpatrzenia możliwości wspólnego rynku energii. Posłowie apelują o wspólną odpowiedzialność we wdrażaniu polityki energetycznej na szczeblu krajowym. Strategiczne decyzje, takie jak budowa nowych sieci energetycznych, powinny być podejmowane po konsultacji z tymi partnerami spośród państw członkowskich UE, których takie decyzje mogą dotyczyć.

Posłowie zwracają uwagę na rolę Morza Bałtyckiego jako integrującego czynnika w regionie. Proponują rozbudowę trójkąta nordyckiego sieci transeuropejskich w celu objęcia nimi całego regionu. Sprawozdanie wzywa do realizacji projektu linii kolejowej Rail Baltica oraz budowy autostrady Via Baltica do 2013 r. jako projektu priorytetowego łączącego region Morza Bałtyckiego z państwami członkowskimi w centralnej i zachodniej Europie. Posłowie podkreślają znaczenie finansowania z funduszy europejskich dla realizacji tego projektu.

Sprawozdanie zwraca uwagę, że obwód kaliningradzki jest "enklawą nękaną problemami społecznymi, gospodarczymi i ekologicznymi", jakie stanowi obecność baz wojskowych i broni w regionie. Posłowie wskazują na poważne zagrożenia dla zdrowia oraz wysoki poziom zorganizowanej przestępczości i uzależnienia od narkotyków. Sprawozdanie wzywa Federację Rosyjską i Unię Europejską do przekształcenia obwodu kaliningradzkiego w "bardziej otwarty i mniej zmilitaryzowany region pilotażowy" i podkreśla potrzebę pełnego wdrożenia swobody żeglugi na Morzu Bałtyckim, w tym na Zalewie Wiślanym, a także swobody przepływu przez Cieśninę Pilawską.

Strategia UE dla Regionu Bałtyckiego jest przygotowywana przez Komisję Europejską na podstawie decyzji Rady UE. Proces konsultacji zakończy się w czerwcu 2009 r. przedłożeniem wniosku w sprawie strategii UE w formie komunikatu Komisji. Strategia Morza Bałtyckiego będzie miała więc formę komunikatu zawierającego zagadnienia z dziedziny środowiska naturalnego, rozwoju gospodarczego, bezpieczeństwa oraz atrakcyjności obszaru obejmującego: transport, edukację, turystykę i kulturę. Do komunikatu dołączony będzie plan działania, określający najważniejsze zaangażowane strony, instrumenty finansowe, które należy zastosować w celu realizacji tego planu, oraz jego ramy czasowe. Przyjęcie strategii przez państwa członkowskie będzie jednym z priorytetów prezydencji szwedzkiej i ma nastąpić podczas tejże prezydencji w drugiej połowie 2009 r. Następnie rozpocznie się faza implementacji Strategii.

Tak więc strategia, jeśli będzie efektywnie realizowana przyczyni się do optymalnego wykorzystania możliwości dynamicznych gospodarek regionu Morza Bałtyckiego oraz wykreowania wizerunku regionu, jako jednego z najbardziej atrakcyjnych i konkurencyjnych obszarów na świecie. Przyczyni się też do poprawy sytuacji ekologicznej w regionie Morza Bałtyckiego, który jest obecnie jednym z najbardziej zanieczyszczonych obszarów morskich na świecie.

ŹRÓDŁA:

<http://www.strategia-baltyk.ukie.gov.pl/www/baltyk.nsf/main?open>

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+IM-PRESS+20061123STO00264+0+DOC+XML+V0//PL>

<http://europa.eu/rapid/pressReleasesAction.do?reference=IP/08/1430&format=HTML&aged=0&language=PL&guiLanguage=en>

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?type=IM-PRESS&reference=20061113IPR12544&language=PL>

Jakość handlowa ryb.

Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych opublikowała wyniki kontroli jakości handlowej ryb. Celem kontroli było sprawdzenie jakości handlowej przetworów rybnych, takich jak: ryby wędzone i solone w zakresie zgodności z obowiązującymi przepisami oraz deklaracjami producentów.

Więcej informacji:

http://www.agronews.com.pl/pl/5,12,5939,0,1,jakosc_handlowa_ryb.html

Transport morski a zmiany klimatyczne

Nie ulega dziś wątpliwości, że transport jest jednym z tych sektorów gospodarki, który ma zasadniczy udział w emisji gazów szklarniowych powstałych w wyniku działalności człowieka.

Więcej informacji:

http://www.chronmyklimat.pl/lang/pl/page/transport/id/86/stronicowanie/1/view/transport_morski_a_zmiany_klimatyczne/

Czy dno Bałtyku jest pod kontrolą?

Czym charakteryzuje się dno południowego Bałtyku i co mu zagraża ze strony działalności człowieka -m.in. tego dowiedzą się goście XLIV Kawiarni Naukowej Bałtyckiego Festiwalu Nauki. Spotkanie odbędzie się 28 stycznia w Sopocie.

Więcej informacji:

<http://www.naszaziemia.pl/v3/aktualnosci.php?akcja=cala&id=14276>